

Gazeta Ziemi Głubczyckiej



TRADYCJE TARGOWE W GŁUBCZYCACH

Bijące serce miasta

str. 5

PIŁKA NOŻNA HALOWA

Branice w finale

str. 11

25 LAT TEMU

Stan wojenny w Branicach

str. 8

reklama

Kiermasz

Przed świętami



Tradycyjnie przed świętami Bożego Narodzenia uczestnicy głubczyckich Warsztatów Terapii Zajęciowej zorganizowali kiermasz świąteczny.
Czytaj na str. 5

Foto: Jacek Pietrzyk

Tragiczny wypadek w Kozłówkach

Śmierć na drodze

Do tragicznego w skutkach wypadku na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 416 pomiędzy Kozłówkami a Kietrzem doszło w minioną sobotę. Na miejscu zginęły dwie osoby.

Czytaj na str. 2



Foto: Marian Marciński

reklama



Przedsiębiorstwo Buownictwa Ogólnego i Instalacyjnego 'CHMIELEWSKI'
B. Chmielewski B. Chmielewska Spółka Jawna
48-100 Głubczyce ul. Kottłarza 7 www.chmielewski.pl

Budownictwo:

- ogólne
- przemysłowe
- inżynieryjne
- roboty wyburzeniowe i rozbiórkowe

Produkcja

- beton towarowy
- wyroby betonowe i żelbetowe
- stolarka okienna i drzwiowa PVC i Aluminium

Usługi:

1. Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów - prowadzi przeglądy i rejestracje wszelkiego typu pojazdów samochodowych.
2. Ręczna Myjnia Samochodowa - profesjonalne usługi w zakresie:
 - kompleksowego mycia i czyszczenia samochodów
 - mycie silników
 - pranie tapicerki samochodowej i meblowej
 - pranie dywanów.
3. Transportowe
 - ciężkim sprzętem budowlanym: dźwigi, koparko - ładowarki, spycharki, walce,
 - transport betonu, pompy do betonu.

Kontakt:

Sekretariat:
tel. 77 403 61 32,
77 485 32 15, fax 77 403 61 33
- biuro@chmielewski.pl
Zaopatrzenie i Zbyt:
tel. 77 485 20 57, 77 403 61 58
- zaopatrzenie@chmielewski.pl
Produkcja Stalarki PCV i ALU:
tel. 77 485 04 17
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów:
tel. 77 403 61 37
Zakład Betonarski:
tel. 77 485 32 16
Transport:
tel. 77 485 25 60, 77 406 61 32

Praca w Holandii - Premia świąteczna
390 €



Total Team

POLSKA Sp. z o.o.

Va

Posiadamy własny ośrodek
+ WYŻYWIENIE Paszport niemiecki

Certyfikat Ministerstwa Gospodarki i Pracy
743/1a 743/1b 743/3 743/2

ul Bankowa 6
47 - 400 Racibórz
tel (0-32) 414 - 72 - 62
fax (0-32) 414 - 72 - 63



Powiatowe kryminałki

BYDŁO, PRZYZEPĘ DWU-OSIOWĄ, PSZENICĘ ORAZ SZLIFIERKĘ 36-letni mężczyzna ukradł swojej żonie 4 grudnia w Lisięcicach. Straty: 7,8 tys. zł.

KOPARKO-ŁADOWARKĘ MARKI CATEPIAR nieznany sprawca skradł z posesji w miejscowości Królów 4 grudnia. Straty: 150 tys. zł.

0,03 GRAMA MARIHUANY posiadał nietrzeźwy (1,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) 33-letni kierowca audi A4, którego policjanci z KPP w Głubczycach zatrzymali 5 grudnia w Biernatowie.

OBRAŻENIA CIAŁA ODNIEŚLI 23-LETNI KIEROWCA I PASAŻER FIATA 126P, którzy wypadli z pojazdu po tym, jak samochód prowadzony przez nietrzeźwego kierowcę (1,78 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) uderzył 5 grudnia w ogrodzenie posesji w Bliszczycach.

100 METRÓW PRZEWODU ELEKTRYCZNEGO skradli dwaj mężczyźni w wieku 34 i 47 lat. Policjanci zatrzymali złodziei w pościgu 6 grudnia na ul. Karola Miarki w Głubczycach. Straty: 1 tys. zł.

20 MIEDZIANYCH RUR SPUSTOWYCH POCHODZĄCYCH Z KRADZIEŻY 33-letni mężczyzna przyjął od nieletnich celem ich sprzedaży 8 grudnia na ul. Niepodległości w Głubczycach.

TELEFON KOMÓRKOWY LGB 2100 nieznany sprawca skradł z otwartego mieszkania przy ul. Kozielskiej w Głubczycach 8 grudnia. Straty: 329 zł.

25-LETNIEGO MĘŻCZYZNĘ POBILI dwaj inni w wieku 25 i 32 lata 8 grudnia w miejscowości Kozłówek.

URAZU NÓG ORAZ

OGÓLNYCH POTŁUCZEŃ CIAŁA doznała 20-letnia pasażerka samochodu osobowego marki VW Golf po tym, jak 26-letni kierowca tego pojazdu uderzył w tył poprzedzającego go samochodu osobowego marki Audi 100 na ul. Głubczyckiej w Lisięcicach 10 grudnia.

PIĘĆ SPALINOWĄ Z SAMOCHODU MARKI LUBLIN nieznany sprawca skradł 9 grudnia na ul. Fabrycznej w Głubczycach. Złodziej włamał się do pojazdu kluczem dopasowanym do zamka drzwi. Straty: 3 tys. zł.

71-LETNIA KOBIETA I 75-LETNI MĘŻCZYZNA ZGINĘLI W WYPADKU SAMOCHODOWYM 9 grudnia w miejscowości Kozłówek.

OŚMIU NIETRZEŻWYCH KIERUJĄCYCH POJAZDAMI, w tym jednego rowerzystę, zatrzymała policja w zeszłym tygodniu. Rekordzistą okazał się 26-letni kierowca rowerem 5 grudnia w Kozłówkach, u którego stwierdzono 2,56 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

SKUTKI WYPADKU DROGOWEGO usuwali i zabezpieczali miejsce zdarzenia strażacy 5 grudnia w Bliszczycach.

PALĄCE SIĘ ŚMIECI W KONTENERZE ugasili strażacy 7 grudnia na ul. Plebiscytowej w Głubczycach.

SKUTKI ŚMIERTELNEGO WYPADKU DROGOWEGO usuwali i zabezpieczali miejsce zdarzenia strażacy 8 grudnia na trasie Kietrz - Kozłówek.

SKUTKI WYPADKU DROGOWEGO usuwali i zabezpieczali miejsce zdarzenia pomagali personelowi medycznemu w ewakuacji osoby poszkodowanej strażacy 10 grudnia w Lisięcicach.

Zebrał MAR

Tragiczny wypadek w Kozłówkach

Śmierć na drodze

Do tragicznego w skutkach wypadku na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 416 pomiędzy Kozłówkami a Kietrzem doszło w minioną sobotę. Na miejscu zginęły dwie osoby.

33-letni mężczyzna, kierując samochodem terenowym, z nieustalonej przyczyny zjechał na lewy pas jezdni i tam zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo samochodem osobowym marki fiat 125p. W wyniku zderzenia na miejscu zginął 75-letni kierowca fiata i jego 71-letnia pasażerka. Kierującego jeepem z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. Policja bada okoliczności wypadku.

Tekst i foto: Marian MARCINIAK



W wyniku „czołówki” jeep dachował i całkowicie zniszczony został jego przód, a z fiata pozostały jedynie szczątki

Niebezpieczna pamiątka

Groźne rakiety



Przy silniejszym podmuchu wiatru przedzewiała konstrukcja może runąć na ulicę

12 kwietnia 1961 r. rosyjski kosmonauta Jurij Gagarin jako pierwszy człowiek na świecie poleciał w kosmos. W Głubczycach uczczono to osiągnięcie instalując na jednym z budynków należących do nieistniejących już, niestety, Zakładów Dziewiarskich „Unia” metalową atrapę kuli ziemskiej, którą okrążają rakiety.

Mineły lata. Zakłady dziewiarskie zostały zlikwidowane, lecz rakiety pozostały. Nikt jakoś nie pomyślał, by je usunąć lub wyremontować. Dzisiaj przedzewiała konstrukcja grozi wypadkiem osobom przechodzącym ulicą Fabryczną, nad którą skrzypi na wietrze były symbol osiągnięć socjalizmu, a dzisiaj ludzkiej bezzmyślności i niefrasobliwości.

Jacek PIETRZYK

Prognoza pogody

Piątek 15.12.06

Brak opadów atmosferycznych. Temperatura minimalna 0 st. C około godz. 24.00. Temperatura maksymalna +9 st. C około godz. 12.00. Zachmurzenie bardzo małe. Wiatr z kierunku południowo-zachodniego

stały, około 20 km/godz.

Sobota 16.12.06

Brak opadów atmosferycznych. Temperatura minimalna -1 st. C około godz. 7.00, maksymalna +7 st. C około godz. 13.00. Brak zachmurze-

nia do 12.00, potem powoli rosnące. Wiatry około 20 km/godz. południowe, skręcające na zachodnie, słabnące do godz. 12.00, potem rosnące.

Niedziela 17.12.06

Zmienne opady deszczu. Temperatura od +1 do +6 st. C. Zachmurzenie zmienne. Wiatry południowo-zachodnie słabe.

Poniedziałek 18.12.06

Słabe opady deszczu. Temperatura od 0 do +4 st. C. Zachmurzenie zmienne. Wiatry północno-zachodnie dość silne. Możliwa gołoledź!!

Wtorek 19.12.06

Słabe opady deszczu. Temperatura od -2 do +3 st. C. Zachmurzenie zmienne. Wiatry południowe dość silne. Możliwa gołoledź!!

reklama

USŁUGI TRANSPORTOWE PRZEPROWADZKI

tanio szybko solidnie

tel. 0608 531 831, 0663 281 166

Gazeta Ziemi Głubczyckiej

„Gazeta Ziemi Głubczyckiej” - tygodnik, ukazuje się na terenie Powiatu Głubczyckiego. Adres redakcji: ul. Kochanowskiego 16, Głubczyce 48-100. tel. 0 602 592 086, fax: (077) 453 12 58

Redaktor naczelny: Bolesław Bezeg - e-mail: bb@infra.pl, redaguje zespół: Marian Marciniak, Jacek Pietrzyk, Piotr Warner.

Skład: Greatio.com, tel. 0 601 422 132, Korekta: Ewa Żabska, Druk: Drukarnia „Pro Media”, 45-125 Opole.

Wydawca: Wydawnictwo Opolszczyzna, skrytka pocztowa nr 94; 45-950 Opole, tel./fax. (077) 453 12 58.

Reakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Zespół z Klisina wystąpił w Krnovie

Na jarmarku

W 2001 roku gmina Głubczyce zawarła oficjalne porozumienie o współpracy pomiędzy naszym miastem a czeskim Krnovem. W jej ramach organizowane są głównie polsko-czeskie imprezy kulturalne i sportowe, jak choćby Festyn Górnośląski i Półmaraton Głubczyce - Krnov.

z DPS-u wystawili swoje oryginalne prace plastyczne związane z Bożym Narodzeniem. Wystąpili także na scenie, bawiąc zebraną publiczność polskimi przebojami muzycznymi. Motywem przewodnim krnovskiego jarmarku był dzwon. Dominował on na wszystkich stoiskach, a w spo-



Czeską publiczność zabawiał zespół Relaks z Klisina

Przedsiębiorcy z zaprzyjaźnionych krajów biorą również udział w targach przedsiębiorczości organizowanych z obu stron granicy. W czwartek 7 grudnia zespół wokalny Relaks, złożony z mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Klisinie, jako jedyny reprezentował nasz kraj na odbywającym się na rynku w Krnovie jarmarku bożonarodzeniowym. Artyści

rych rozmiarów dzwon uderzał każdy uczestnik imprezy. Ponoć, według czeskiej tradycji i wierzeń ludowych, przynosi to szczęście. Żałować należy, iż w imprezie tej przypominającej średniowieczne targowisko wzięło udział tak mało twórców z naszego powiatu, a tych przecież u nas nie brakuje.

Jacek PIETRZYK

Rada powiatu

Szybka sesja

Po raz trzeci radni powiatowi spotkali się na nadzwyczajnej sesji rady powiatu w ubiegły czwartek – 7 grudnia. Porządek obrad przewidywał podjęcie czterech uchwał, nic więc dziwnego, że sesja trwała tylko 25 minut.

Wszystkie podjęte uchwały były uchwałami budżetowymi, które przedstawiała skarbnik powiatu Anna Kasperek-Pindur. Dotyczyły one m.in. zmian podjętych wcześniej uchwał, przesunięć środków finansowych w budżecie powiatu i ustalenia wynagrodzenia starosty. Podjęcie uchwały nr III/22/2006 pozwoliło przeprowadzić modernizację łazienki i dofinansować kupno samochodu przeznaczonego

do przewozu osób niepełnosprawnych w blisczym Domu Pomocy Społecznej. Przeznaczoną na ten cel kwotę 15 tys. zł zaoszczędzono przy zakupie windy dla tegoż domu. W ostatnim punkcie obrad radni zatwierdzili wynagrodzenie przewodniczącego zarządu powiatu, którym jest starosta powiatu Józef Kozina. Jego łączne zarobki wynoszące będą 8 tys. 694 zł. Na kwotę tę złoży się 4 tys. 200 zł wynagrodzenia zasadniczego, 1 tys. 410 zł dodatku funkcyjnego, 40-procentowy dodatek specjalny wynoszący 2 tys. 244 zł oraz 20-procentowy dodatek stażowy o wartości 840 zł. Przed nowym rokiem zaplanowano jeszcze dwie zwyczajne sesje rady powiatu, tzw. porządkowe.

Jacek PIETRZYK

Drogi jak ser szwajcarski

Rekompensata za dziurę

Fatalny stan dróg utrudnia życie wszystkim kierowcom. Niektóre z nich przypominają istne pobojoziska. Dziury i wyrwy zagrażają bezpieczeństwu ruchu, można też poważnie uszkodzić samochód.

Możliwe odszkodowanie

Wjechanie w głęboką wyrwę grozi uszkodzeniem opony, felgi i zawieszenia. Jedyny sposób na uniknięcie nieszczęścia: maksymalnie zwolnić. Nie można jednak hamować za wszelką cenę, tuż przed dziurą trzeba zwolnić pedały. Dlaczego? Ponieważ podczas hamowania przód samochodu jest dociążany i przygniatany do nawierzchni. Ucierpią wtedy nie tylko koła i zawieszenie, uszkodzić się może nawet miska olejowa i inne elementy podwozia. Wówczas naprawa bywa zwykle bardzo droga. Na szczęście możemy ubiegać się o zwrot kosztów remontu. Jednak droga do zażądania odszkodowania jest długa i ciernista.

Z dużymi trudnościami w egzekwowaniu swoich roszczeń można spotkać się w przypadku uszkodzenia auta na drodze z oznakowaniem wskazującym na jej zły stan - zarządca drogi udowodni, że kierowca nie zachował należytej ostrożności lub mógł uniknąć szkody, a tego nie zrobił. Z drugiej jednak strony, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, drogi publiczne muszą być utrzymane w stanie wykluczającym narażenie ich użytkowników na wypadek. Czy za szkodę zapłacimy sami, czy też uda nam się uzyskać odszkodowanie, w dużej mierze zależy od sposobu naszego postępowania.

Jak sporządzić wniosek?

Za utrzymanie dróg w stanie niezagrażającym użytkownikom odpowiedzialni są ich zarządcy. I właśnie do nich powinniśmy zwracać się o odszkodowanie. Najważniejsze jest zabezpieczenie możliwie wszystkich dowodów uszkodzenia samochodu. Musimy też w wiarygodny sposób udokumentować okoliczności zdra-

żenia. Jak to zrobić? Najpierw trzeba ustalić, kto zarządza drogą, na której uszkodziliśmy auto. Następnie składamy wniosek, w którym dokładnie opisujemy okoliczności i przebieg zdarzenia z określeniem daty, godziny, miejsca i zakresu uszkodzeń. Do podania dołączamy kserokopię dowodu rejestracyjnego i prawa jazdy.

Trzeba też sporządzić szkic ilustrujący przebieg zdarzenia i przyczynę uszkodzenia auta, w tym kształt, rodzaj i wymiary przeszkody. Pomocne będzie zdjęcie miejsca zdarzenia i uszkodzeń pojazdu, wykonane nawet za pomocą komórki. Bezwzględnie należy zachować dowody uszkodzenia samochodu. Pozbycie się pękniętej opony, skrzywionej felgi czy złamanego spojlera może przekreślić szansę na zwrot pieniędzy. Niezbędne są także pisemne oświadczenia naocznych świadków. Na koniec powinniśmy określić wysokość żadanego odszkodowania. Dobrze, je-



Po wpadnięciu w wyrwę można uszkodzić koło i zawieszenie auta

śli jest to poparte kosztorysem napraw lub wyceną rzeczoznawcy.

Zarządcy dróg posiadają polisy OC i sprawy odszkodowań załatwiają ich ubezpieczyciele. Zachodu jest więc sporo i starania o odszkodowanie warto podjąć wtedy, jeżeli jest to duża strata.

Jeżeli mamy szczęście spotkać na drodze policjanta radiowóz lub straż miejską, możemy poprosić funkcjonariusza o sporządzenie stosownej notatki i wskazanie zarządcy drogi.

- Mamy inne ważne zadania i nie jeździmy na każde wezwanie. Interweniuje tylko wtedy, jeżeli otrzymujemy informację o poważnym zagrożeniu na drodze – tłumaczy

czy nadkom. Janusz Kmiecik, naczelnik sekcji prewencji i ruchu drogowego KPP w Głubczycach.

Gdzie składać podania?

W przypadku autostrad trzeba zgłosić się do oddziału terenowego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Za uszkodzenia powstałe na drogach wojewódzkich podania przyjmują odpowiednie oddziały urzędu wojewódzkiego. Wyjątek stanowią drogi krajowe i wojewódzkie, przebiegające przez miasta na prawach powiatu. Za ich utrzymanie odpowiedzialne są zarządy miast. Podobna sytuacja nie dotyczy autostrad oraz dróg ekspresowych, powiatowych i i gminnych, biegnących przez takie miasta. Adresatem wszelkich roszczeń związanych ze stanem dróg powiatowych jest zarząd powiatu. W przypadku dróg gminnych wnioski kierujemy do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta i składamy je w urzędzie gminy.

Kto zarządza drogami?

W powiecie głubczyckim mamy cztery kategorie dróg i tyle samo zarządców. Poniżej podajemy ich nazwy, adresy i numery telefonów.

I. Drogi krajowe:

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

Oddział w Opolu, Rejon w Kędzierzynie-Koźlu, ul. 24 Kwietnia 4, 47-220 Kędzierzyn-Koźle, tel. 077/482 27 74.

II. Drogi wojewódzkie

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu, Oddział Terenowy w Głubczycach, ul. Kościuszki 8, 48-100 Głubczyce, tel. 077/485 30 81 – 83.

III. Drogi powiatowe

Starostwo Powiatowe w Głubczycach, Wydział Drogownictwa, ul. Kochanowskiego 15, 48-100 Głubczyce, tel. 077/485 20 78.

IV. Drogi gminne

Burmistrz Głubczyc. Urząd Miejski w Głubczycach, ul. Niepodległości 14, 48-100 Głubczyce, tel. 077/485 30 21.

W pozostałych gminach drogami zarządzają wójtowie.

Tekst i foto: Marian MARCINIAK

Rada Gminy Branice

Dziwny regulamin

reklama

Regulamin pracy Rady Gminy Branice zawiera kilka dość dziwnych i sprzecznych ze sobą punktów. Oto przykład. W paragrafie 22 punkt 5 czytamy: „Odpowiedź na interpelację jest udzielana w formie pisemnej, w terminie 21 dni – na ręce przewodniczą-

cego rady i radnego składającego interpelację”. Natomiast w paragrafie 23 punkt 3 jest napisane: „Jeśli bezpośrednia odpowiedź na zapytanie nie jest możliwa, pytany udziela odpowiedzi pisemnej w terminie 14 dni. Par. 22 ust. 5, 6 i 7 stosuje się odpowiednio”. Który zatem termin jest aktualny: czy ten z par. 22 czy też z par. 23? W niektórych sprawach siedem dni, czyli tydzień, ma duże znaczenie.

Odrębną sprawą jest powiadamianie radnych o terminie, miejscu i proponowanym porządku obrad sesyjnych. Według gminnego regulaminu powinno to nastąpić „najpóźniej na 7 dni

przed terminem obrad, za pomocą listów poleconych lub w inny skuteczny sposób”. Jeden z radnych gminy (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) poinformował nas, że o pierwszej sesji dowiedział się... dwa dni przed jej zwołaniem, a materiały (w tym projekty uchwał) dotyczące poszczególnych punktów porządku obrad otrzymał dosłownie w ostatniej chwili. Miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie niedociągnięcia te będą zlikwidowane. W przeciwnym razie radni będą mieli problemy z podjęciem prawidłowej decyzji podczas głosowania uchwał.

Jacek PIETRZYK

tu kredyt gotówkowy

LUKAS RATY

Głubczyce Pl. Sportowy 2
tel. 077 4850265

Zapraszamy
Pn-Pt 9-17 Sobota 9-13

Prudnik Pl. Szarych Szeregów 1
tel. /fax 077 4369013 ; 4067995

Zapraszamy
Pn-Pt 8-18 Sobota 9-13

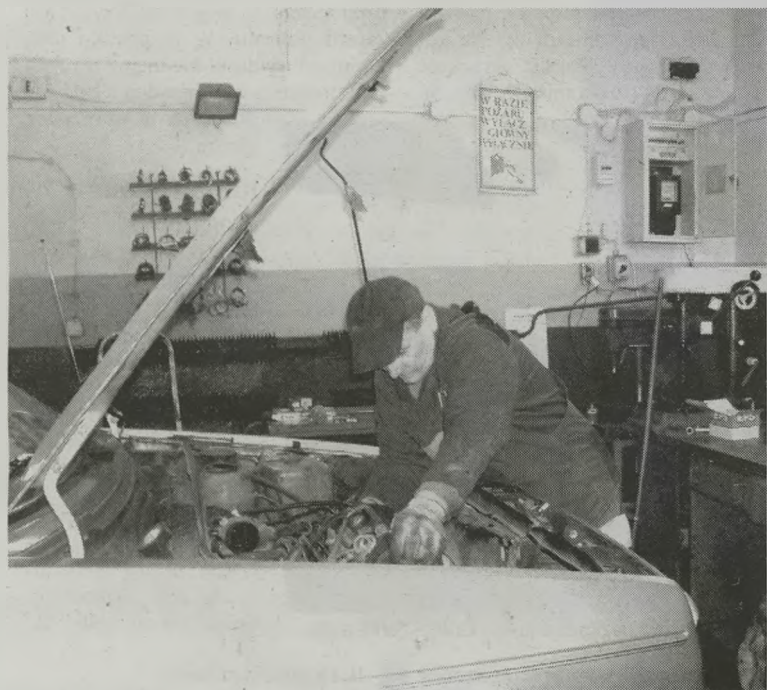
Przygotowanie auta do zimy

Nie czekać na śnieg

Bez wątpienia zima jest trudnym sprawdzianem umiejętności kierowców i stanu pojazdów. Zatem warto wcześniej zadbać o auto, aby śnieg i mroz nie sprawiały nam przykrych niespodzianek.

Synoptycy zapowiadają, że piękna jesienna pogoda tak szybko nas nie opuści. Niemniej jednak, wcześniej czy później, nadejdą nocne przymrozki i zimne poranki, które zwykle zwiastują rychłe spadki temperatury w ciągu dnia. A więc najwyższy czas pomyśleć o przygotowaniu samochodu do jazdy w trudnych zimowych warunkach. Zadbanie o opony zimowe to zadanie bodaj najważ-

niejsze dla właścicieli samochodów. Przypomnijmy, że opony letnie w temperaturze poniżej 7 stopni Celsjusza na tyle twardnieją, że jazda na nich staje się niebezpieczna. Równie ważny jest ogólny przegląd auta. Przed pierwszymi mrozami i opadami śniegu warto sprawdzić stan techniczny układu hamulcowego, kierowniczego i jezdnego. Trzeba też skontrolować poziom i właściwości płynów eksploatacyjnych. Wymiana oleju na syntetyczny lub półsyntetyczny ułatwi ruch zimnego silnika, a napełnienie układu chłodzenia świeżym płynem zimowym zapobiegnie poważnemu uszkodzeniu silnika. Nie można także zapomnieć o wymianie płynu



Warto przed zimą sprawdzić poziom i jakość płynów eksploatacyjnych



Rzetelny przegląd elementów podwozia pozwoli na wykrycie wszelkich usterek technicznych

na zimowy w spryskiwaczu szyb. W niskich temperaturach niezwykle ważny jest sprawny akumulator. O ile ten, zamontowany w samochodzie i eksploatowany przez kilka lat nieźle radził sobie latem, to w zimowych warunkach może sprawić wiele kłopotów przy uruchamianiu auta. Gumowe uszczelki drzwi i bagażnika trzeba zabezpieczyć przed przymarzaniem i uszkodzeniem smarem silikonowym. Warto też wymienić wycieraczki, a przed pierwszym śniegiem i mrozami zaopatrzyć się w skrobaczkę i odmrażacz do zamków

i szyb. Przestrzegamy jednak przed częstym stosowaniem odmrażaczy do zamków. Powinny służyć tylko jako doraźna pomoc, ponieważ często stosowane, wypłukują z nich smar i powodują utlenianie się wykonanych ze stopów jego elementów. Najlepiej zamki, podobnie jak elementy gumowe, zakonserwować smarem silikonowym. Ważny jest także przegląd oświetlenia. Wystarczy wyjechać wieczorem za miasto, żeby przekonać się, że ze światłami w naszych samochodach jest naprawdę źle. Najczęściej są niewłaściwie ustawio-

ne i oślepiają jadących z naprzeciwka. Często okazuje się, że świeci tylko jeden reflektor albo niesprawne są światła przeciwmgłowe. A wszystko to zagraża bezpieczeństwu. Najlepiej zabiegi te zlecić rzetelnemu fachowcowi w warsztacie samochodowym.

- **Przebieg i przygotowanie auta do zimy wykonujemy odpłatnie. Na życzenie klienta sprawdzimy każdy samochód na całej linii diagnostycznej** – deklaruje Leszek Kopczyński, współwłaściciel jednego z serwisów samochodowych w Głubczycach.

Tekst i foto: Marian MARCINIAK

KANCELARIA

LESTA

Stała Ci się krzywda? Należy Ci się odszkodowanie? Kancelaria Lesta pomoże w uzyskaniu należnego odszkodowania, zadośćuczynienia i renty

Rozpatrzymy każdy przypadek już wypłaconego lub nie wypłaconego odszkodowania

– jeżeli nie minęły 3 lata, a nawet do 10 lat wstecz.

Zajmujemy się

- odszkodowaniami osobowymi
- odszkodowaniami komunikacyjnymi
- odszkodowaniami rzeczowymi

To nic nie kosztuje!

Zadzwoń, przyjdź i porozmawiaj – nasze wynagrodzenie pobieramy w formie prowizji po pozytywnym zakończeniu sprawy

KANCELARIA
LESTA

Kancelaria LESTA

Kędzierzyn-Koźle, ul. Czerwińskiego 1

tel. (+48) 077 482 39 07, 0 506 163 042

www.kancelarialesta.pl • e-mail: info@kancelarialesta.pl

Ludzkie sprawy

Trudne dojście

- Po opadach deszczu nie można wejść do naszego domu suchą nogą – powiedział nam mieszkaniec przy ul. Chrobrego w Głubczycach Stanisław Kot. – Nie możemy się doprosić, aby te kilka metrów dojścia wysypano choćby tłuczniem lub gruzem asfaltu, zasypując kałuże.

Budynek przy ul. Chrobrego 18, w którym mieszka Stanisław Kot, administrowany jest przez GTBS. Jego prezes Władysław Chmielewski twierdzi, że pięć metrów drogi prowadzącej do posesji należy do wspólnoty budynku i to właśnie wspólnota powinna zadbać o dziurawą drogę. Szefem wspólnoty jest jeden ze właścicieli sklepu znajdującego się na parterze budynku. W ubiegłym roku wspólnota naprawiła dach swojego domu. Z racji tego, iż większość jej członków do najbogatszych nie należy, obecnie nie stać ich na remont dojścia do budynku.

Stanisław Kot mówi, iż rozsypanie tłuczni i splantowanie drogi wykonają mieszkańcy, pod warunkiem że materiał do zasypiania dziur ktoś im dostarczy. Dzięki temu



Po deszczu trudno dojść do drzwi wejściowych suchą nogą

tanim kosztem sprawa została pomyślnie rozwiązana, a dla mieszkańców budynku skończyłyby się przemarsze przez wodę i błoto z głównej ulicy do drzwi wejściowych. Obecnie istnieje szansa na rozwiązanie problemu, gdyż jak nas

poinformował prezes Chmielewski, w najbliższym czasie postara się on zorganizować spotkanie z przedstawicielami owej wspólnoty właśnie w sprawie utwardzenia dojścia do tej posesji.

Jacek PIETRZYK

Tradycje targowe w Głubczycach

Bijące serce miasta

Przed II wojną światową targi w Głubczycach odbywały się w centrum miasta obok ratusza. Po zakończeniu działań wojennych przystosowano do tego celu plac pomiędzy ul. Niepodległości i Kościuszki, wyburzając ruiny domów. Unikalny na skalę europejską rynek wraz z wypaloną podczas wyzwolenia miasta skorupą ratusza odszedł w zapomnienie. Centrum miasta przeniosło się na targ przy ul. Kościuszki.

Od wielu lat administratorem miejskiego targowiska jest LKS Technik Głubczyce. Do tradycji weszły protesty kupców związane z uruchamianiem w mieście supermarketów. Wiele się mówiło, że targ upadnie, gdy kilkanaście metrów dalej rozpocznie działalność Biedronka.

Biedronka działa już od kilku lat, a targ nadal istnieje. Identyfikacja sprawa powtórzyła się z uruchomieniem działalności przez supermarkety Eko i Spar.

Obecnie zagrożeniem dla targu jest planowane utworzenie centrum handlowego w byłej słodowni przy



Przed świętami na targu dominują choinki

ul. Żeromskiego. Jedynym sukcesem przedsiębiorców z targu było zablokowanie kilka lat temu budowy hipermarketu Intermarche, który miał powstać przy ul. Wrocławskiej. Obecnie, mimo że w bliskim sąsiedztwie targowiska znajduje się kilka supermarketów, nasz targ ma się dobrze

i miejmy nadzieję, iż tak będzie dalej, bo zakupy na nim mają swój niepowtarzalny klimat, którego nic nie zastąpi. Targowiska bowiem są naszą narodową tradycją i swego rodzaju kulturą. Są bijącym sercem miasta.

Na głubczyckim targu kupić można dosłownie wszystko. Znały się nie dawne przypadki, że od cudzoziemek kupić można było nawet... płatną „miłość” za jedną z targowych budek, a od ich ziomek - broń palną. Dzisiaj fala sprzedawców zza wschodniej granicy przepłynęła, pozostawiając mieszkańcom wspomnienia. Zdarzają się jeszcze przypadki uprawiania handlu przez obcokrajowców, lecz są one sporadyczne.

Głubczyckie targowisko było również świadkiem awantur pomiędzy jednym z byłych radnych, który miał tutaj swój sklep, a przedstawicielami prawa. Nierzadko zdarza się także, iż nieuczciwa osoba zostanie okradziona przez kieszonkowca. Obecnie na



Przed półwieczem handlowano na ratuszowym placu

targu handlują głównie mieszkańcy naszej gminy, którzy w ten sposób próbują przeżyć w tych niewesołych czasach. Tradycyjnie przed Bożym Narodzeniem prym wiodą choinki i wszelkiego typu świąteczne akcesoria.

Wielu mieszkańców naszego miasta uważa, że świąteczne zakupy bez odwiedzenia targowiska tracą swój doniosły klimat i wydają się jałowe. W pełni podzielam ten pogląd.

Jacek PIETRZYK

Kiermasz

Przed świętami



Ozdoby wykonane przez uczestników WTZ są pomysłowe i niebanalne

Tradycyjnie przed świętami Bożego Narodzenia uczestnicy głubczyckich Warsztatów Terapii Zajęciowej zorganizowali kiermasz świąteczny, na którym po przystępnych cenach kupić można ozdoby świąteczne.

Wszystkie prezentowane prace zostały wykonane w ramach terapii zajęciowej, a dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na zakup materiałów do zajęć.

Jacek PIETRZYK

Ciemne strony kresowego położenia

Burzliwe pogranicze

Gmina Głubczyce na odcinku około 43 km graniczy z Czechami. Dlatego też często zdarzają się tutaj przestępstwa i wykroczenia graniczne. Przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej nagminnie były przypadki przemytu dóbr konsumpcyjnych, a w szczególności alkoholu.

Niekiedy zdarzało się ujawnić inne rodzaje owego procederu, jak choćby

przemytu w fiacie 126p przez mieszkańca Krzyżowic trzy lata temu egzotycznych zwierząt: papug, węży, pajaków itp. Po otwarciu kilku przejść małego ruchu turystycznego (otwartych do godz. 22.00) mieszkańcy przygranicznych miejscowości często udają się do naszych południowych sąsiadów i tam zabalowawszy, spóźniają się z powrotem

do domu po drugiej stronie granicy. Jeszcze niedawno przekroczenie granicy na przejściu turystycznym było przestępstwem. Dzisiaj traktowane jest jako wykroczenie. Bliskość granicy kusiła i kusi nadal osoby szukające szczęścia w innych krajach.

W tym roku modne były Włochy. W większości przypadków nielegalnie próbują przekroczyć granicę mieszkańcy byłego Związku Radzieckiego, lecz zdarzają się wyjątki. Kilka lat temu granicę próbowała przekroczyć dość duża grupa... Chińczyków. Polscy i czescy pogranicznicy wyłapali ich w okolicach Włodzienina. Zdarzają się także osoby prowadzące swego rodzaju „działalność gospodarczą”, polegającą na zorganizowanym przetrzymaniu osób na drugiej stronie granicy. Oczywiście działalność ta jest odpłatna. Do takich przedsiębiorczych osób zaliczyć należy pewnego mieszkańca Szonowa, którego nakryto, gdy ekspediował przez granicę dwie Ukrainki. Ów „przedsiębiorca” zaopatrzył swoje klientki w lewe paszporty i podrzucił w okolicy Chomiędzy, a następnie legalnie przejechał swoim samochodem przez przejście graniczne i czekał na nie po czeskiej stronie. Zamiast nich doczekał się przedstawicieli prawa i

został zatrzymany.

Jak nas poinformował prokurator Andrzej Kozakiewicz, nie jest to osobny przypadek. W ubiegłym roku na przejściu w Pietrowicach Głubczyckich z lipnymi paszportami zatrzymano trzy Mołdawianki korzystające z nielegalnego litewskiego „biura podróży”. Jednego z przemytników oraz trzy mołdawskie kobiety zatrzymano. Wobec mężczyzny zastosowano tymczasowy areszt i przekazano litewskiemu władzom, kobiety natomiast deportowano. Ostatnio na próbie przekroczenia granicy z fałszywym paszportem zatrzymano Rumuna. Prokurator Kozakiewicz mówi, iż zdarzają się zarówno przypadki groźne, jak i humorystyczne. Do tych pierwszych zaliczyć można ujęcie na próbie nielegalnego przekroczenia granicy Czeczena, który walczył w Afganistanie. Do drugich aresztowanie pijanego czeskiego kierowcy, z którym trudno było się porozumieć. Nie dość, że był nietrzeźwy, to w dodatku głuchoniemy. Sezonem na nielegalne przekraczanie granicy są miesiące letnie. W ogólnych statystykach próby popełnienia tego rodzaju przestępstwa wykrywa się raz na dwa miesiące.

Jacek PIETRZYK



DobryKredyt

OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

Kredyty

**Gotówkowe, Konsolidacyjne
Hipoteczne, Karty Kredytowe**

Głubczyce ul. Gdańska 28 (I piętro) tel./fax 077 4850099

Prudnik, Rynek 6 tel./fax 077 4364690



Kredyty
GE Money Bank

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 – 2013 (POROW)



Chcąc Państwa zachęcić do korzystania ze środków unijnych, przedstawiamy PROJEKTY działań, w ramach, których producenci rolni mogą starać się o pomoc finansową.

Działania w ramach PROW 2007-2013 będą kontynuacją działań obecnego okresu programowania 2004-2006

Działania nowego okresu programowania będą realizowane w ramach czterech Osi

Oś 1: Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego

Oś 3: Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej

Oś 2: Poprawa środowiska naturalnego i obszarów wiejskich

Oś 4: LEADER

Oś 1: Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego;

Szkolenia zawodowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie.

Cel działania

Działanie ma na celu doskonalenie zawodowe rolników i posiadaczy lasów oraz osób planujących podjęcie działalności rolniczej prowadzące do restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa, zwiększenia konkurencyjności i dochodowości działalności rolniczej lub leśnej oraz do spełnienia odpowiednich norm krajowych i UE.

Beneficjent

Osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej prowadzące działalność szkoleniową.

Forma i poziom pomocy

Pomoc finansowa obejmuje:

- 1) refundację udokumentowanych kosztów poniesionych w związku z przeprowadzeniem szkolenia;
- 2) ryczałt na pokrycie kosztów operacyjnych.

Ułatwienie startu młodym rolnikom.

Cel działania

W ramach działania młodym rolnikom, rozpoczynającym samodzielne prowadzenie działalności rolniczej, będzie udzielana pomoc w formie jednorazowej premii. Pomoc będzie przyznawana rolnikom o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, którzy przedstawią i będą realizować plan rozwoju działalności rolniczej.

Beneficjent

Osoba fizyczna.

Forma i wysokość pomocy finansowej

Jednorazowa premia w wysokości 50 tys. zł.

Renty strukturalne.

Cel działania

Działanie ma na celu poprawę struktury agrarnej kraju oraz przyspieszenie procesu wymiany pokoleniowej wśród osób prowadzących gospodarstwa rolne, a także poprawę rentowności i konkurencyjności gospodarstw rolnych poprzez ich przejmowanie przez osoby dobrze przygotowane do zawodu rolnika.

Beneficjent

Osoba fizyczna - producent rolny, który:

- 1) ukończył 55 lat, lecz nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego;
- 2) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej;
- 3) prowadził działalność rolniczą na własny rachunek w gospodarstwie rolnym przez co najmniej ostatnie 10 lat, bezpośrednio przed złożeniem wniosku o pomoc.

Poziom wsparcia

Podstawowa wysokość pomocy wynosi 150% najniższej emerytury.

Wysokość renty strukturalnej może zostać zwiększona o 100% kwoty najniższej emerytury, jako dodatek na małżonka.

Wysokość wsparcia podlega sumowaniu, z tym, że łączna wysokość pomocy nie może wynosić więcej niż 250 % kwoty najniższej emerytury.

Pomoc wypłaca się nie dłużej niż do osiągnięcia przez beneficjenta 65 roku życia

Modernizacja gospodarstw rolnych.

Cel działania

Działanie ma na celu poprawę konkurencyjności sektora rolnego poprzez zwiększenie efektywności gospodarstw rolnych oraz zharmonizowanie warunków produkcji rolnej z wymogami dotyczącymi ochrony środowiska naturalnego, higieny produkcji, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz warunków utrzymania zwierząt.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę refundacji części kosztów kwalifikowalnych projektu. Maksymalna wysokość pomocy nie może przekroczyć 500 tys. zł.

Do realizacji mogą być przyjęte projekty, których wysokość kosztów kwalifikowalnych będzie wynosiła powyżej 20 tys. zł.

Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej.

Cel działania

W ramach działania wspierane będą projekty dotyczące poprawy konkurencyjności uwarunkowanej wzrostem wartości dodanej, jakości produkcji, obniżeniem kosztów oraz rozwojem nowych produktów,

procesów i technologii produkcji, jak również poprawy warunków produkcji w odniesieniu do obowiązujących lub nowowprowadzanych standardów.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która:

- wykonuje działalność w zakresie przetwórstwa lub wprowadzania do obrotu produktów rolnych;
- działa jako przedsiębiorca wykonująca działalność jako małe lub średnie przedsiębiorstwo lub przedsiębiorstwo zatrudniające mniej niż 750 pracowników, lub przedsiębiorstwo, którego obrót nie przekracza równowartości w zł 200 mln euro.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę refundacji części kosztów kwalifikowalnych projektu*. Maksymalna wysokość pomocy, przyznana w okresie realizacji PROW jednemu beneficjentowi, wynosi 20 mln zł. W przypadku przedsiębiorstwa wielozakładowego, tj. prowadzącego działalność w ramach co najmniej 2 zakładów samodzielnie sporządzających sprawozdania finansowe, maksymalny poziom pomocy wynosi 30 mln zł, jednakże wysokość pomocy udzielona jednemu zakładowi nie może przekraczać 20 mln zł.

Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa.

Cel działania

Schemat I:

- 1) wytyczenie i urządzenie funkcjonalnej sieci dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych;
- 2) poprawa struktury obszarowej gospodarstw rolnych poprzez zmniejszenie w poszczególnych gospodarstwach rolnych ilości działek ewidencyjnych;
- 3) wydzielenie, bez procedury wywłaszczeniowej, niezbędnych gruntów na cele infrastruktury technicznej i społecznej w ramach postępowania poscaleniowego.

Schemat II:

- 1) poprawa jakości gleb poprzez regulację stosunków wodnych;
- 2) zwiększenie retencji wodnej;
- 3) poprawa ochrony użytków rolnych przed powodzią.

Beneficjent

Schemat I – Starosta;

Schemat II – Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności.

Cel działania

Poprawa jakości produkcji i produktów rolnych przeznaczonych do spożycia przez ludzi przez zwiększenie spożycia żywności wysokiej jakości oraz wsparcie rolników wytwarzających taką żywność.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej.

Forma i poziom/wysokość pomocy

Pomoc w ramach działania będzie udzielana beneficjentom poszczególnych systemów przez okres 5 lat w formie rocznej zryczałtowanej płatności

- 1) System Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności - 3500 złotych na rok na gospodarstwo przez pierwsze 2 lata; w kolejnych latach 3000 złotych na rok na gospodarstwo;
- 2) Integrowana produkcja - 1730 złotych na rok na gospodarstwo;
- 3) Wysokość pomocy dla innych systemów krajowych zostanie ustalona.

Działania informacyjne i promocyjne

Cel działania

Zwiększenie popytu na produkty rolne i środki spożywcze objęte mechanizmami jakości żywności włączonymi do PROW przez pogłębianie wiedzy konsumentów o zaletach tych produktów oraz mechanizmach.

Beneficjent

Grupa producentów niezależnie od jej formy prawnej, rozumiana jako organizacja producentów lub przetwórców, aktywnie uczestniczących w mechanizmie jakości i skupionych wokół produktu rolnego, środka spożywczego lub sposobu produkcji. Grupa winna przedstawić stosowną umowę lub inny właściwy dokument określający jej strukturę, cel i sposób działania.

Forma pomocy

Grupy producentów mogą uzyskać refundację, która wyniesie do 70% kwalifikujących się kosztów, faktycznie poniesionych na realizację działań w ramach projektu działań informacyjnych lub promocyjnych.

Grupy producentów rolnych.

Cel działania

Dostosowanie produkcji prowadzonej w gospodarstwach członków grup producentów rolnych do wymo-

gów rynkowych, poprzez wspólne wprowadzanie towarów do obrotu, w tym przygotowanie do sprzedaży, jej centralizacji i dostawy do odbiorców oraz ustanowienia wspólnych zasad dotyczących informacji o produkcji.

Beneficjent

Grupy producentów rolnych w rozumieniu stosownych ustaw

Forma i poziom/wysokość pomocy

Pomoc będzie realizowana w formie rocznych płatności w okresie pierwszych pięciu lat od dnia wpisu grupy do rejestru grup producentów rolnych prowadzonego przez właściwego ze względu na siedzibę grupy marszałka województwa. Kwota pomocy przewidzianej dla grupy producentów rolnych nie może przekroczyć równowartości w złotych kwoty:

- 100.000 EUR w pierwszym i drugim roku;
- 80.000 EUR w trzecim roku;
- 60.000 EUR w czwartym roku;
- 50.000 EUR w piątym roku.

Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów.

Pomoc polegająca na świadczeniu usług doradczych na rzecz rolników i posiadaczy lasów w zakresie:

- 1) wynikającym z zasady wzajemnej zgodności (cross-compliance) tj. w zakresie gospodarki gruntami, ochrony środowiska, zdrowia publicznego, dobrostanu i zdrowia zwierząt, zdrowotności roślin;
- 2) zwiększenia konkurencyjności i dochodowości gospodarstw rolnych i leśnych;
- 3) wspierania restrukturyzacji, rozwoju i innowacji w gospodarstwach rolnych i leśnych;
- 4) poprawy jakości życia na obszarach wiejskich;
- 5) ochrony środowiska naturalnego Kodeksu dobrych praktyk rolniczych, minimum środowiskowego oraz dobrej kultury rolniczej zgodnie z wymogami ochrony środowiska;
- 6) poprawy bezpieczeństwa pracy.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej prowadząca działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej lub będąca posiadaczem lasu.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę zwrotu części kosztów kwalifikowalnych. Maksymalna kwota pomocy dla jednego beneficjenta wynosi nie więcej niż równowartość 1500 euro.

Oś 2: Poprawa środowiska naturalnego i obszarów wiejskich;

Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW).

Cele działania

- zapewnienie ciągłości rolniczego użytkowania ziemi i tym samym utrzymanie żywotności obszarów wiejskich;
- zachowanie walorów krajobrazowych obszarów wiejskich;
- promocję rolnictwa przyjaznego dla środowiska.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc jest udzielana w postaci corocznych zryczałtowanych płatności do hektara użytków rolnych położonych na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania i pozostających w użytkowaniu rolniczym. Coroczna płatność otrzymywana przez beneficjentów stanowi iloczyn stawki ustalonej dla danego typu ONW oraz liczby hektarów zgłoszonych we wniosku, z uwzględnieniem degresywności. Płatności podlegają degresywności w zależności od łącznej powierzchni działek rolnych objętych pomocą:

- 1) 1 – 50 ha – 100% płatności;
- 2) 50,01 – 100 ha – 50% płatności;
- 3) 100,01 – 300 ha – 25% płatności;
- 4) powyżej 300 ha – brak płatności.

Płatności dla obszarów Natura 2000 oraz związanych z wdrażaniem Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Cele działania

- utrzymanie właściwego stanu siedlisk przyrodniczych i ostoi gatunków roślin, zwierząt, w tym ptaków, wymienionych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 16 maja 2005 r(Dz.U. nr 94, poz. 795) na obszarach Natura 2000;
- osiągnięcie celów środowiskowych na obszarach wyznaczonych zgodnie z Ramową Dyrektywą Wodną.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej.

Forma i wysokość pomocy

Producent rolny wnioskując o pomoc Schematu I, realizuje zobowiązanie przez okres 5 lat. Pomoc będzie wypłacana w przeliczeniu na ha.

Program rolnośrodowiskowy (płatności rolnośrodowiskowe).

Cele działania

Poprawa środowiska przyrodniczego i obszarów wiejskich, w szczególności:

- 1) przywracanie walorów lub utrzymanie stanu cennych siedlisk użytkowanych rolniczo;
- 2) promowanie zrównoważonego systemu gospodarowania;
- 3) odpowiednie użytkowanie gleb i ochrona wód;
- 4) kształtowanie struktury krajobrazu;
- 5) ochrona lokalnych ras zwierząt gospodarskich i lokalnych odmian roślin uprawnych.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej.

Forma i wysokość pomocy

Płatność rolnośrodowiskowa wypłacana jest w formie zryczałtowanej, i stanowi rekompensatę na podstawie utraconego dochodu, dodatkowych poniesionych kosztów oraz ponoszonych kosztów transakcyjnych.

Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne

Cele działania

1. powiększenie obszarów leśnych poprzez zalesianie;
2. utrzymanie i wzmocnienie ekologicznej stabilności obszarów leśnych poprzez zmniejszenie fragmentacji kompleksów leśnych i tworzenie korytarzy ekologicznych;
3. zwiększenie udziału lasów w globalnym bilansie węgla.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej będąca posiadaczem gruntów rolnych lub gruntów innych niż rolne.

Poziom pomocy

Płatność będzie wypłacana w przeliczeniu na ha zalesionych gruntów

Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej zniszczonego przez katastrofy i wprowadzanie instrumentów zapobiegawczych.

Cele działania

Odnowienie i pielęgnacja drzewostanów zniszczonych przez czynniki biotyczne i abiotyczne oraz wprowadzanie mechanizmów zapobiegających katastrofom naturalnym, ze szczególnym uwzględnieniem zabezpieczeń przeciwpożarowych. Pomoc będzie realizowane w oparciu o kompleksowe projekty obejmujących lasy.

Beneficjent

Jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej - Nadleśnictwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe

Forma i wysokość pomocy

Pomoc polega na refinansowaniu poniesionych kosztów.

Poziom pomocy udzielanej beneficjentowi wynosi 100% kosztów kwalifikowalnych projektu.

Za koszt kwalifikowalny - w przypadku pojazdów można uznać wyłącznie zakup specjalistycznych pojazdów patrolowo-gaśniczych.

Oś 3: Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej

Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej.

Cel działania

Działanie będzie wpływać na poprawę jakości życia na obszarach wiejskich przez promowanie dywersyfikacji działalności i tworzenie pozarolniczych źródeł dochodów oraz łagodzenie skutków bezrobocia.

Beneficjent

Osoba fizyczna: rolnik, małżonek rolnika lub domownik – w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę zwrotu części kosztów kwalifikowalnych projektu.

Maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi i na jedno gospodarstwo rolne nie może przekroczyć 100 tys. zł.

Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej

Cel działania

Celem działania jest poprawa warunków życia i prowadzenia działalności gospodarczej na obszarach wiejskich.

Beneficjent

Jednostki samorządu terytorialnego, jednostki wykonujące zadania jednostek samorządu terytorialnego, operatorzy sieci energetycznych oraz operatorzy sieci internetowych.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę zwrotu części kosztów kwalifikowalnych projektu (części poniesionych kosztów realizacji inwestycji). Maksymalna wysokość pomocy na realizację projektów w jednej gminie nie może przekroczyć:

- 1) 2,5 mln zł - na projekty w zakresie gospodarki wodno-ściekowej;
- 2) 200 tys. zł – na projekty w zakresie gospodarki odpadami;
- 3) 4 – 5 mln zł - na projekty w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną;
- 4) 1 mln zł – na projekty w zakresie upowszechnienia dostępu do Internetu.

Odnowa i rozwój wsi

Cel działania

Działanie będzie wpływać na poprawę jakości życia na obszarach wiejskich przez zaspokojenie potrzeb społecznych i kulturalnych mieszkańców wsi oraz promowanie obszarów wiejskich. Umożliwi rozwój tożsamości społeczności wiejskiej, zachowanie dziedzictwa kulturowego i specyfiki obszarów wiejskich oraz wpłynie na wzrost atrakcyjności turystycznej i inwestycyjnej obszarów wiejskich.

Beneficjent

Gmina, instytucja kultury, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego, kościół lub związek wyznaniowy, organizacja pozarządowa.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę zwrotu części kosztów kwalifikowalnych projektu. Maksymalna wysokość pomocy na realizację projektów w jednej miejscowości wynosi 500 tys. zł. w okresie realizacji Programu.

Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw.

Cel działania

Działanie będzie wpływać na wzrost konkurencyjności gospodarczej, rozwój przedsiębiorczości i rynku pracy, a w konsekwencji - poprawę jakości życia na obszarach wiejskich.

Beneficjent

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która prowadzi działalność jako mikroprzedsiębiorstwo zatrudniające poniżej 10 osób, i mające obrót nieprzekraczający równowartości w zł 2 mln euro.

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę zwrotu części kosztów kwalifikowalnych projektu.

Maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi nie może przekroczyć 500 tys. zł.

W przypadku przetwórstwa produktów rolnych lub jadalnych produktów leśnych maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi wynosi 100 tys. zł.

25 lat temu

Stan wojenny w Branicach

13 grudnia 1981 roku nad ranem, około drugiej, ekipa przybyłych z Głubczyc funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, w towarzystwie miejscowego milicjanta Homeniuka, zabrała z domu Antoniego Junoszę Szaniawskiego, a także Ryszarda Krynickiego. Zsokowanym gwałtownym najściem o takiej porze i wyprowadzeniem mężów i ojców rodzinom nie udzielano żadnych informacji.

Córka dr. Antoniego Junoszy Szaniawskiego, Agnieszka, która dziś - podobnie jak jej ojciec - jest wziętym psychiatrą w Warszawie, wyszła z rewidującym mieszkaniem przy okazji internowania ojca esbekom przez okienko w piwnicy i brnąc w koszuli nocnej boso po śniegu, dotarła do mojego domu. Nie miałem zupełnie pojęcia, co się dzieje, ale niezwłocznie przez telefon wewnętrzny szpitala, który nie został tak jak inne linie telefoniczne wyłączony, powiadomiłem dyrektora szpitala dr. Kazimierza Mielczanka. Umówiliśmy się, że zaraz spotkamy się w domu dr. Szaniawskiego. Biegając tam w największym podnieceniu, w połowie drogi jednak zawróciłem po dowód

osobisty. I to prawdopodobnie uratowało mnie od spotkania z dokonującą internowania ekipą, ponieważ jak tam przybiegłem, esbecji już nie było. Wkrótce pojawił się dyrektor, z którym uzgodniliśmy, że razem pojedziemy na posterunek milicji, żeby się czegoś dowiedzieć. Jednocześnie w trakcie rozmowy cały czas wydzwaniałem do znajomych działaczy „Solidarności”, wzywając ich do stawienia się w szpitalu.

Na posterunku MO w Branicach zastaliśmy przerażonego i tak na oko trzeźwiejącego dopiero od komendanta, który kompletnie nie orientował się w sytuacji. Wróciliśmy zatem do domu, skąd aresztowano mi przyjaciela, i stamtąd, wiedząc już wtedy, że telefony zewnętrzne są wyłączone, poprzez linię szpitalną zawiadaliśmy o fakcie jego zatrzymania każdego, kogo się dało - prosząc o przybycie do szpitala. Wtedy uważaliśmy, że najważniejszym naszym zadaniem w zaistniałej sytuacji jest powiadomienie Zarządu Regionu „Solidarności” w Opolu oraz niezwłoczne przystąpienie do akcji protestacyjnej, w tym przypadku strajku okupacyjnego w szpitalu. W pracowni plastycznej, którą wtedy kierowałem, zaczęliśmy przygotowywać plakaty i transparenty informujące

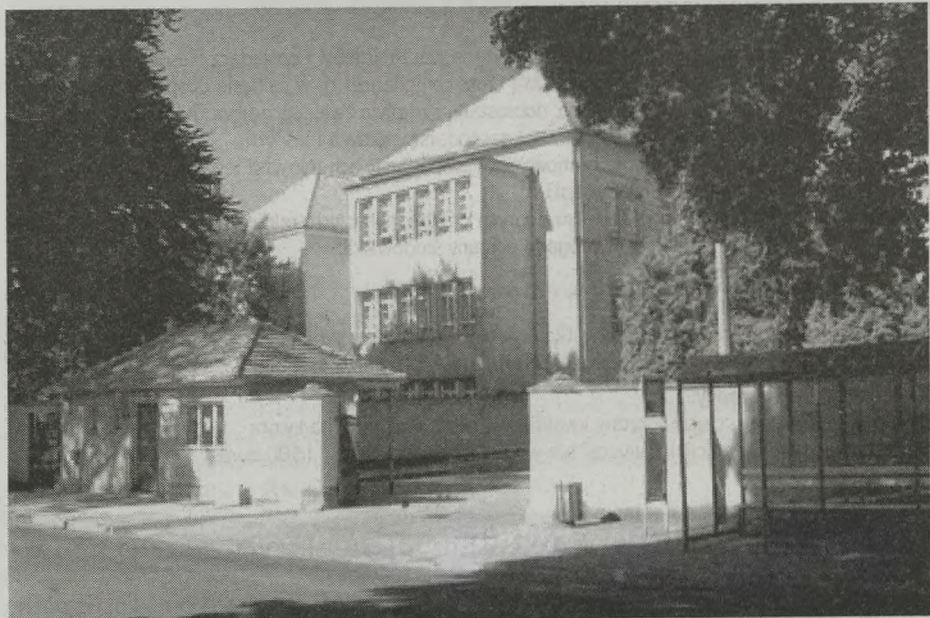
o bezprzykładnej prowokacji Służby Bezpieczeństwa. Miałem też tam nagromadzone z innych akcji biało-czerwone flagi, po które co rusz ktoś przybywał. Poleciłem obudzić również kierownika kolumny transportu sanitarnego, jedynej jednostki szpitala dysponującej łącznością radiową. W eterze też było głucho!

O godz. 5.00 piśmienną informację o wydarzeniach wręczyliśmy kierowcy pierwszego autobusu PKS, który wyjechał z Branic do Opoli. W trakcie malowania transparentu o 6 rano usłyszałem w radiu ogłaszającego stan wojenny Wojciecha Jaruzelskiego. Wtedy - zgodnie z instrukcją wydaną przez Region Dolnośląski na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego - zacząłem flagi i transparenty ludziom zabierać - informując ich jednocześnie o tym, żeby się niezwłocznie udali do swoich domostw, że prowadzenie teraz akcji protestacyjnej nie ma najmniejszego sensu, może spotkać się ze strasliwym odwetem, z niewspółmierną do aktów sprzeciwu represją. Opuściliśmy szpital rozpraszać się zgodnie z dyrektywą. W Branicach na ulicach pojawiły się patrole złożone z indywidualów spod ciemnej gwiazdy, odzianych w najprzeróżniejsze mundury: ORMO, rezerwy wojskowej itp. Niejaki L. Grajewski paradował w galowym uniformie oficera MO, bodajże kapitana, randze u nas dotąd nieogłądanej. Jednak w południe, pod ciśnieniem wydarzeń, postanowiono zebrać w budynku administracji szpitala Komisję Zakładową „Solidarności”. Na to spotkanie zostałem zaproszony przez osoby, z których jedna zrobiła później „karię” jako funkcjonariusz gminnego komitetu PZPR. Byłem przeciwny takiemu zebraniu - instrukcja z Wrocławia wyraźnie zabraniała tego rodzaju aktywności, która tylko narażała, dekonspirowała działaczy, ułatwiała pracę esbekom. Poszedłem jednak na to spotkanie i w sposób zdecydowany nawoływałem do rezejsia się i niszczenia dokumentacji związku, tak aby nie mogła być wykorzystywana przeciwko jego członkom. Z trudem udało się mi o tym przekonać przewodniczącego i innych członków prezydium komisji, ale w końcu wybiłem im z głowy „zamykanie się w formie protestu na oddziałach z najbardziej niebezpiecznymi pacjentami psychiatrycznymi”, barykadowanie w kościele itp. Po 40 minutach wzajemnego przekrzykiwania się i oskarżania o kolaborację, tchórzostwo itp. nawet w lekkim popłochu ewakuowaliśmy się z budynku dyrekcji.

Rozpisałem się o tym spotkaniu w dniu 13 grudnia 1981 r. dlatego, że miało ono dwa tygodnie później swoisty ciąg dalszy. Była to także niedziela - zjechała wtedy na posterunek milicji w Branicach specjalna grupa cywilnych funkcjonariuszy i rozpoczęła intensywne dochodze-

nie, którego celem było wyjaśnienie, czy spotkanie w dyrekcji szpitala 13 grudnia 1981 r. naruszyło rygory stanu wojennego, czy też nie, czy uczestniczącym w spotkaniu osobom, a było ich tam wtedy z 11 działaczy, można by było postawić zarzut pro-

zjalna, udałem się do Opoli wychodząc z Branic o 5 rano autobusem. Obowiązywała już wtedy godzina policyjna i zakaz przemieszczania się obywateli bez zgody komisarza wojskowych wprowadzonych do każdej gminy i większego zakładu, więc



25 lat temu bramy branickiego szpitala przekroczyli funkcjonariusze SB

wadzenia nielegalnej działalności.

Kogo zamknąć jeszcze? Specgrupa milicyjna kolejno wzywała na komendę wszystkich uczestniczących w ołym zebraniu. Mieli oni nawet zadanie informowania się nawzajem, kto teraz ma być przesłuchiwany. Moi koledzy byli porządnie wystraszeni, przed pójściem na posterunek pojawiali się u mnie w mieszkaniu, żeby się naradzić. Po powrocie z przesłuchania również, żeby zdać sprawozdanie z tego, jak przebiegało.

Trwało to dobrych parę godzin. Przesłuchujący pytali szczególnie o to, jak ja się zachowywałem i co mówiłem. Byłem więc przekonany, że mnie zamkną. Żonę poprosiłem, żeby spakowała trochę bielizny na zmianę, zapas tytoniu i kilka fajek, a sam postanowiłem się zdrzemnąć. Ostatni przede mną przesłuchiwany przyszedł z taką rewelacją, że ekipa się już z posterunku MO zabrała. Byłem jedyną osobą, której wtedy nie wezwali. Wyglądało na to, że w składzie przesłuchujących nie było aż tak wielkich gorliwców, żeby pozbawiać opieki przebywających w szpitalu w Branicach chorych psychicznie - zamykając pracowników tylko za to, że się na krótko w samo południe 13 grudnia spotkali. Inna sprawa, że przy okazji przesłuchania zastosowano wyrafinowaną metodę, każąc przesłuchiwanemu własnoręcznie napisać o tym, co się podczas tego spotkania działo i o czym mówiono. Mimo moich ostrzeżeń wszyscy, co do jednego, takie notatki przesłuchującym sporządzili, starając się nawet o to, żeby pisane przez nich teksty były jak najczytelniejsze.

Z perspektywy minionego ćwierćwiecza, obserwując późniejsze zachowania niektórych osób wtedy przesłuchiowanych, z całym przekonaniem mogę stwierdzić, że owe z pozoru niewinne i w gruncie rzeczy nieszkodliwe własnoręcznie sporządzone opisy zebrania w dniu 13 grudnia 1981 r. służyły do szantażu i deprawacji, miały też złowieszcy wpływ na całe późniejsze ich życie.

W trzecim dniu stanu wojennego, we wtorek, poinstruowany przez swojego proboszcza śp. ks. R. Szwarcę, gdzie się mieści kuria diece-

spreparowałem, mając do dyspozycji pieczęć Komitetu Gminnego Stronnictwa Demokratycznego, dokument „wzywający wszystkie władze cywilne i wojskowe do ułatwienia mi podróży do Opoli w ważnych dla SD sprawach”. W trakcie jazdy odbyły się trzy kontrole przeprowadzone przez patrole złożone z ORMO. Żadna nie zakwestionowała wagi okazywanego przeze mnie „dokumentu”.

W Opolu przeszedłem się kilka razy ulicą Książąt Opolskich, ustalając usytuowanie gmachu siedziby biskupa i czy z sąsiadujących z kurią budynków nie są wycelowane na jej wejście kamery filmowe. Z duszą na ramieniu zawisłem na kłamce i wbiegłem do sieni, krzycząc do pytającej mnie po co przybyłem zakonnicę, że ja w sprawie internowanych. Siostra otworzyła elektrycznym przyciskiem drzwi do środka. Wtedy poczułem się bezpieczny. Pierwszy przyjął mnie ks. Sitek, wysłuchał, popatrzył w oczy i zaprowadził do ks. biskupa Antoniego Adamiuka. Ks. biskup spokojnie wypyttywał mnie o internowanych w Branicach i o sytuację ich rodzin, częstując mnie przy tym przeraźliwie twardymi pierniczkami. Interesowało go również, co zamierzam robić dalej. Przedstawiłem mu plan, że przez struktury Stronnictwa Demokratycznego, do którego wtedy należałem, będę się upominał o informację i poprawę losu internowanych. Ks. biskup zaaprobował tego rodzaju działanie i polecił mi przyjechać jeszcze raz do Opoli za parę dni. Kiedy wręczył mi listę osiemnastu paru internowanych przetrzymywanych w więzieniu w Opolu.

W tym samym mniej więcej czasie obradowało plenum wojewódzkie SD, na które jakoś się dostałem, i w trakcie obrad tego komitetu ujawniłem, że internowani nie są zgromadzeni w ośrodkach wypoczynkowych, ale siedzą w więzieniu w Opolu. Moje wystąpienie zrobiło na zebranych olbrzymie wrażenie. Na koniec wręczyłem imienny spis internowanych z woj. opolskiego działaczowi pani poseł prof. D. Simonides.

Stanisław WODYŃSKI, Branice

Zostań instruktorem ZHR

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest harcerską organizacją wychowawczą, która działa w całej Polsce. Organizacja nasza powstała w roku 1989 i od początku swojej działalności skupialiśmy najaktywniejszych i ideowo jednoznacznych instruktorów oraz wychowawców harcerskich. Więcej o ZHR dowiesz się ze strony internetowej: <http://www.zhr.pl>

Od stycznia do sierpnia 2007 r. trzy śląskie chorągwie harcerzy: dolnośląska, górnośląska i Chorągiew Ziemi Opolskiej, organizują wspólny kurs instruktorski „Lodołamacz II”. Podczas czterech śródrocznych spotkań oraz sierpniowego obozu szkoleniowego wspólnie z innymi harcerzami śląskimi: od Oświęcimia po Jelenią Górę, poznasz wszystko to, co jest potrzebne do skutecznego prowadzenia pracy z młodzieżą. Będziesz mógł posmakować harcerskiego ducha przygody i braterstwa. Razem będziemy odkrywać, jak można planować pracę wychowawczą, jak najlepiej pracować z grupą, kim powinien być lider, jak w ciekawy sposób organizować gry i zabawy, o czym należy pamiętać przy rozwoju psycho-fizycznym dzieci i młodzieży, jak zaplanować dobrą grę terenową, gdzie szukać pomocy i wsparcia w tym, co robisz. W kursowej drużynie poznasz zasady pracy wzorcowej drużyny, spróbujemy ci dać jak najwięcej pomysłów do pracy z twoimi wychowankami.

Przy okazji poznawania harcerskiego rzemiosła umożliwimy ci zdobyć uprawnień trenera rugby jako możliwość ciekawej formy pracy z młodzieżą. Poznasz zasady treningu i przeprowadzenia naboru do

podwórkowych drużyn rugby.

Gwarantujemy, że absolwent naszego szkolenia:

- będzie miał wiedzę i kompetencje do prowadzenia grupy młodzieżowej,
- pozna harcerską metodę pedagogiczną,
- pozna ciekawych liderów harcerskich,
- pozna harcerskie doświadczenie i wiedzę na gruncie tradycji harcerstwa na Śląsku,
- będzie zmotywowany do pracy wychowawczej,
- będzie miał uprawnienia trenera rugby.

Kurs zakończy się wydaniem specjalnego certyfikatu.

Zapraszamy młodych nauczycieli zainteresowanych harcerstwem, liderów grup młodzieżowych, wychowawców chętnych do realizacji pedagogicznego powołania.

Jakie warunki należy spełnić, aby wziąć udział w szkoleniu? Trzeba mieć co najmniej 16 lat, zgłosić się do 31.12.2006 r.

Terminy szkoleń:

2007 rok: 5-7 stycznia w ośrodku harcerskim w Wiśle Wielkiej k. Pszczyny; 2-4 marca w ośrodku w Wiśle Wielkiej; 18-20 maja w ośrodku w Wiśle Wielkiej; 11 dni obozu pod koniec sierpnia (miejsce i dokładny termin będzie podany później).

Ile to kosztuje (noclegi, jedzenie, przejazdy, ubezpieczenie)? Koszt każdego spotkania to 25 zł (z dojazdem). Koszty sierpniowego obozu określimy w przyszłym roku.

Zgłoszenia - telefon: 0 88 72 60 803; e-mail: r.ryszka@wychowawcy.wroclaw.pl

Lokalna poezja

Podróż w miłość

Podróżą każda miłość jest -
ubieram serce w czerwone
pelargonie
semafor odwija ramiona ze
snu
ku niebu unosi
mam wszystko i o więcej
nie trzeba mi prosić

Jeżeli ktokolwiek zasługuje
na litość to ten któremu
czas depcze po piętach
a on do zimnego łóżka
serce kładzie
nikt mu listów nie przysyła
by popieściły się w szufladzie

Odmawia babcia koronkę
dziękczynną
Bóg dał jej życia miłość i rwa-
ną
z gorejącego krzaka wiarę
w kącie przycupnął mały
anioł
i śpiewa z nią do pary -

Ubieram serce w słowiki
ubieram serce płatkami róży
niech trwa co trwa
uskładane wiążkami tęcz
w babie lato tej podróży

Mówią, że poeci...

Mówią, że poeci to tacy
Faceci, którzy żeglując
po wodach liryki
od prozaicznych tematów
dnia oderwani
kochają zmierzch
szafirowy we włosach,
nawoływanie w deszczu
wilg, róże i wrzose -
umieć kochać to dar
bogów, chociaż
trzeba za to płacić.

Mówią, że poeci...
ale bez nich kto by
wiedział, ile jest od ziemi
do brzegów nieba i że
po szczęście także to duże
na piechotę można iść
z kawałkiem chleba.

Poeci nie mają lat,
ich młodość trwa,
poeci i świat miłości.

Maria KRAWIEC

Nie tylko dla pań

Duch poprzez ciało

Jesteś zestresowany? Potrzebujesz
wytchnienia? Brak ci czasu na upra-
wianie sportów w klubie czy na si-
łowni? To właśnie dla Ciebie ideal-
nym rozwiązaniem jest trening tai
chi.

Tai chi to system harmonijnych,
powolnych ruchów pozytywnie
wpływających na nasze zdrowie
fizyczne i psychiczne. Ćwiczenia
opracowane zostały już w XI wieku
w Chinach i wywodzą się z tradycji
taoistycznej, słynącej z dążenia do
zachowania jak najlepszej kondycji i
długowieczności. Wiele osób boi się
wysiłku związanego z gimnastyką.
Po aerobiku lub callaneticsie zazwy-
czaj bolą mięśnie brzucha i nóg. Po
ćwiczeniach tai chi jest inaczej, nie
występuje tu nadmierny wysiłek czy
nadwyrężenie jakiejś części ciała.
Służą one poprawie zdrowia, relaksa-
cji ciała i umysłu. Jeśli regularnie, np.
przez miesiąc, będziemy poruszać
się według zasad tai chi, staniami
się pogodniejsze, spokojniejsze i sil-
niejsze. Niektóre panie od lat niećwi-
czące ze zdziwieniem stwierdzają, że
mają ciało, które może się ruszać, a
wysiłek sprawia im przyjemność.

W Chinach sfera duchowa i fizycz-

na nie były traktowane
oddzielnie. Doskonalenie
ćwiczeń fizycznych łączy
się tutaj z doskonaleniem
ducha. W tai chi w niemal
każdym ruchu następuje
rozciąganie i obrót. Ten ro-
dzaj ruchu wpływa głębo-
ko na całe nasze ciało, po-
prawia krążenie, redukuje
napięcia i zwiększa naszą
życiową energię. Polepsza
się również oddech, uspa-
kaja serce i umysł. Jak
twierdzą specjaliści, regu-
larne ćwiczenia pomagają
optymalnie funkcjonować
naszemu ciału, wszystkim
organom i układom. Z cza-
sem taoistyczne tai chi sta-
je się sztuką wewnętrzną,
działającą głębiej niż tylko
na poziomie mięśni.

Dobłą wiadomością jest
to, że ćwiczenia tai chi są
odpowiednie dla wszyst-
kich osób bez względu na
ich ograniczenia. Jeśli czę-
sto dopada nas ból kręgo-
słupa, to nie kładźmy się
do łóżka, lecz ćwiczymy.
Istnieją udokumentowane

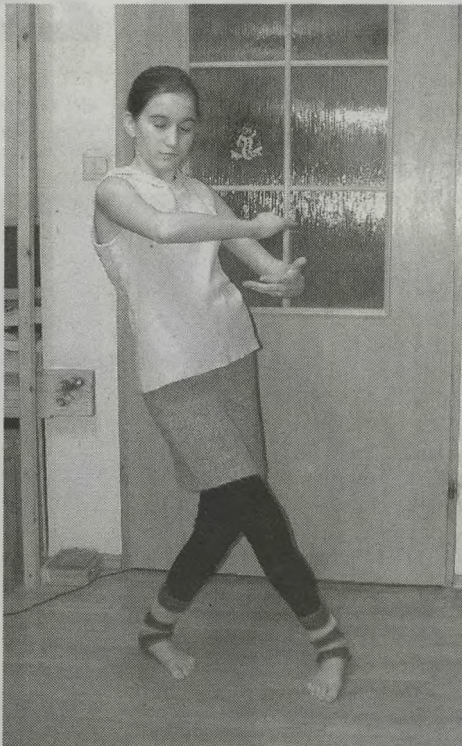


Foto: ESW

Z czasem taoistyczne tai chi staje się sztuką
wewnętrzną, działającą głębiej niż tylko na
poziomie mięśni

dowody, że tai chi poprawia postawę
i pomaga w redukowaniu zwyrodnień
kręgosłupa. Przy okazji usprawni się
również nasz układ odpornościowy.
Udowodniono też wpływ na popra-
wę codziennego funkcjonowania
osób z reumatyzmem, artretyzmem,
chorobą Parkinsona i stwardnieniem
rozсіяnym. Ćwiczenia tai chi przy-
dają się również wszystkim osobom
zestresowanym, a jest ich podobno
w Polsce dużo. Płynne ruchy, które
się wykonuje, stają się jednocześnie
medytacją ruchu i właśnie ona redu-
kuje stres.

Jeden z mistrzów, David Carradine,
twierdzi, że stosując tai chi, rozwija-
my się na trzech poziomach: umy-
słowym, duchowym i fizycznym. Tai
chi wzmacnia i rozwija wewnętrzną
energię ciała i wolę życia. Kiedy ener-
gia jest silna, a organy wewnętrzne
pracują właściwie, ciało na zewnątrz
staje się młodsze i pełne wital-
ności.

Najlepiej trenuje się oczywiście w
grupie, ale można również solo w
domu razem z kasetą. Ważne jest,
aby robić to w miarę systematycznie,
a dobre owoce działania tai chi da-
dzą się odczuć w niedługim czasie.

Elżbieta ŚWICZEWSKA

Uśmiechnij się

Pani przedszkolanka pomaga dzie-
cku założyć wysokie zimowe butki.
Szarpie się, męczy, ciągnie...

- No, weszły!

Spocona, siedzi na podłodze, dzie-
cko mówi:

- Ale mam buciki odwrotnie...

Pani patrzy, faktycznie! No to je ścia-
gają, mordują się, sapią... Uuuf, zeszły!
Wciągają je znowu, sapią, ciągną, ale
nie chcą wejść.... Uuuf, weszły! Pani

siedzi, dyszy, a dziecko mówi: - Ale to
nie moje buciki... Pani niebezpiecznie
zweżyły się oczy. Odczekała i znowu
szarpie się z butami... Zeszły! Na to
dziecko:

- ...bo to są buciki mojego brata, ale
mama kazała mi je nosić.

Pani zacisnęła ręce mocno na szafce,
odczekała, aż przestaną jej się trząść,
i znowu pomaga dziecku wciągnąć
buty. Wciągają, wciągają... weszły!

- No dobrze - mówi wykończona
pani - a gdzie masz rękawiczki?

- W buciach.

Mąż odwozi do szpitala rodzącą
żonę - nauczycielkę polskiego. Ta na-
zajutrz dzwoni do męża:

- Kochany, jestem taka szczęśliwa!
Wyobraź sobie: rodzaj męski, liczba
mnoga.

- O czym powinni pamiętać nauczy-
ciele wychowania seksualnego?

- Aby nie zadawać prac domo-
wych!

- Ale nasz dyrektor jest wściekły!
Mówią, że zwolni pół zakładu.

- Spokojnie, nas to nie dotyczy.
Pokłócił się z żoną, więc zwalnia jej
krewnych.

Krzyżówka nr 3

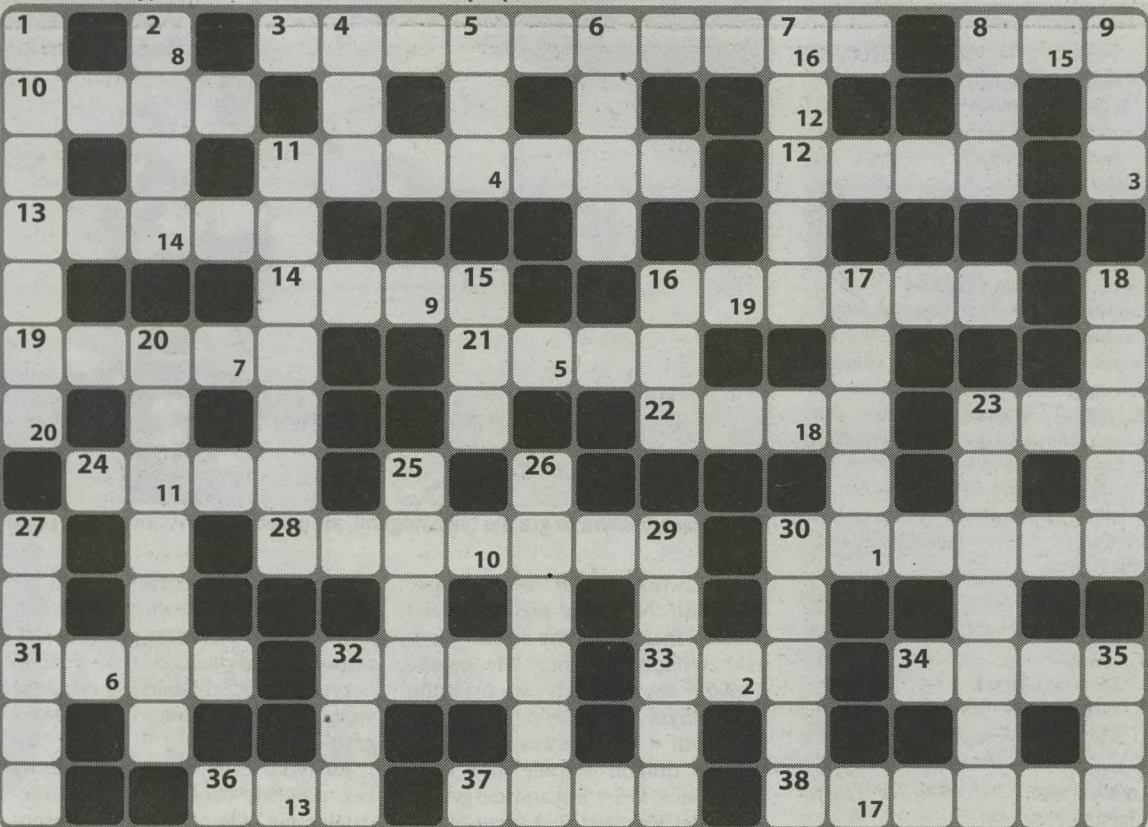
Poziomo:

3 - stolica naszego południowego
sąsiada
8 - jednostka natężenia dźwięku
10 - klująca bylina
11 - jednostka ciepła
12 - miejsce letnich igrzysk olimpij-
skich w 1988 r.
13 - kwiat ogrodowy
14 - syn bogini Wenus
16 - czasami się przebiera

19 - dawna jednostka objętości
21 - miasto w Norwegii
22 - najprostszy to sznurek nasączony
chemikaliami
23 - tai...
24 - cicha woda brzegi...
28 - może być do okularów lub butów
30 - mogą być kościelne lub we-
wnętrzne
31 - część świecy
32 - imię męskie

33 - jeden
34 - koszycek topianu
36 - kawałek czegoś do jedzenia
37 - pochyła powierzchnia wzniesienia
38 - został wskrzeszony
Pionowo:
1 - świeca adwentowa z niebieską
wstążką symbolizującą Maryję
2 - dowolny ruch wykonywany świa-
domie lub nieświadomie
4 - żona Kronosa

5 - w chińskiej filozofii oznacza właści-
wą drogę
6 - coś bardzo złej jakości
7 - polska rzeka
8 - w pokerze trójka i para
9 - legendarny australijski bandyta
11 - poetka z Głubczyc o imieniu Maria
15 - każdy nadchodzący jest hucznie
witany
16 - gramocząsteczka
17 - mówca, orator
18 - robimy to nocą
20 - człowiek tworzący coś nowego
23 - szkielet głowy
25 - stolica Łotwy
26 - drapieżnik z rodziny kotowatych
27 - może być franciszkanów lub
krzyżacki
29 - siedzi w butelce
30 - dumny ptak drapieżny
32 - ptak z rodziny drozdownych
35 - skrót Polskiego Instytutu Zdrowia



Litery z pól oznaczonych w dolnym
prawym rogu cyframi od 1 do 20 dadzą
rozwiązanie - hasło. To hasło proszę
napisać na kartce pocztowej i wysłać
wraz ze swoim nazwiskiem na adres
redakcji do 26 grudnia. Trzy osoby
spośród tych, które nadesłają prawidłowe
rozwiązanie, otrzymają zestawy
kosmetyków. Wyniki ogłosimy w kolej-
nych numerach „GZG”.
Adres: Gazeta Ziemi Głubczyckiej,
ul. Kochanowskiego 16, 48-100
Głubczyce

Rozwiązanie krzyżówki nr 1. Hasło
brzmi: DLA CIEBIE PREZENT. Nagrody
otrzymują: Wiesław Brzeźniak, Danuta
i Bogusław Reznierowie oraz Grzegorz
Kozyra. W celu odbioru nagrody prosi-
my skontaktować się z wydawcą - tel.
0 692 770 969.

Moim zdaniem

LIGA HALOWA: Głubczyce

Wariaci Passa zakończona



Piotr WARNER
Tel. 0501 533 669

Sukces ma wielu ojców, ale porażka jest sierotą – to powiedzenie zawsze znajduje potwierdzenie po wielkich imprezach sportowych. I to bez względu na to, czy Polacy odnieśli w tej imprezie sukces, czy też sromotną porażkę.

Przed wyjazdem siatkarek na mistrzostwa świata do Japonii prognozowano, że jako mistrzynie Europy, powinny walczyć o miejsce w pierwszej ósemce. Nieśmiało niektórzy optymiści przebąkaliwali o medalu. Po serii porażek, spowodowanych słabą grą i nieprzyjemną atmosferą w reprezentacji kobiet, okazało się, że winny jest trener Antoni Niemczyk. Nawiasem mówiąc, kilka miesięcy przed wyjazdem do Japonii przestał on być szkoleniowcem tej drużyny. Ale stał się dla większości działaczy kózem ofiarnym niepowodzenia. Bo lepiej szukać winnych obok siebie, niż bić się we własne piersi, szukając winy u siebie. A przecież właśnie w telewizji Niemczyk otwarcie przyznał, że ponosi część winy za występ dziewczyn w Japonii. Ale wskazał również innych winowajców – działaczy Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Ci mają jednak dobrą wymówkę, czyli medal siatkarzy.

Sukces zespołu Raula Lozano okazał się triumfem wielu osób, w najmniejszym chyba stopniu trenera i zawodników. Tak można by podsumować wypowiedzi niektórych działaczy PZPS-u. To ci sami ludzie, którzy odpowiadali za pracę również z reprezentacją kobiet. Ale tam były różgi, a tutaj wypina się pierś do medalu. Najlepiej podsumował całą sytuację trener męskiej reprezentacji, stwierdzając, że przed nim samym oraz przed zawodnikami jest teraz o wiele więcej pracy, bo trzeba się utrzymać w czołówce, do której awansowaliśmy.

Przykładem, jak zaprzepaścić to, co się osiągnęło, jest polski mistrz świata w pływaniu, Paweł Korzeniowski. Na mistrzostwach świata odniósł wielki sukces, wygrywając ze wszystkimi. Ale później chciał pójść własną drogą, nie słuchał rad trenera. I mleko się wylało w ubiegłym tygodniu, kiedy to podczas mistrzostw Europy na 25-metrowym basenie Korzeniowski został wprowadzonym mistrzem na swoim koronnym dystansie, ale z bardzo słabym czasem. Na innych dystansach już nie prezentował wysokiej formy, której po prostu nie osiągnął. Po zawodach wyznał dziennikarzom, że chciał pójść własną drogą, nie trenując, jak doradzał mu szkoleniowiec, lecz po swojemu. I niestety nie udało się, więc chyba zmieni metody i znacznie ufać swojemu trenerowi.

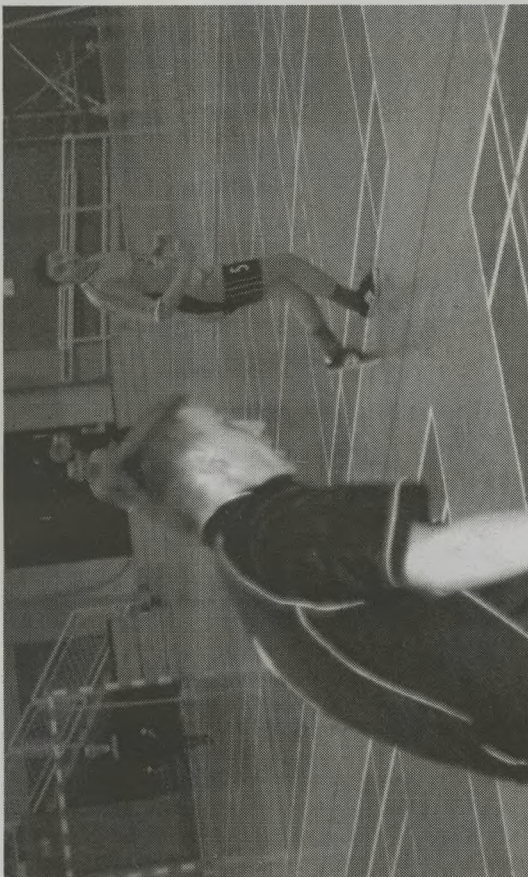
Te przykłady z kilku ostatnich tygodni można śmiało odnieść do naszego powiatu i naszych sportowców. Bo przecież przykład idzie z góry.

Nie ma już graczy zdobywających bramki w każdej kolejce. Jako ostatni wykuszyl się z tego grona lider klasyfikacji strzelców, Łukasz Bawoń.

W sobotnio-niedzielnym spotkaniu zanotowaliśmy trzeci w obecnej edycji walkower. I po raz drugi było to w meczu zespołu Rożnów Bogdanka, który już drugie spotkanie wygrał w ten sposób (w pierwszej kolejce z FUH Bubiak). To są jedyne punkty tego zespołu, bo na boisku drużyna trzy razy przegrała i strzeliła tylko dwa gole.

Aż 19 bramek zaplikował swoim dwóm przeciwnikom Galmet, a supersnajper drużyny Wiesław Frydryk zdecydowanie poprawił swoje bramkowe zdobycze. Zresztą aż pięciu zawodników Galmetu jest w czołowej dwójce strzelców rozgrywek. Prowadzący w klasyfikacji strzelców Łukasz Bawoń w sobotę znów zdo-

był gola więcej niż jego konkurent do korony strzelców, ale w niedzielę jego zespół nie zdołał ani razu pokonać



Na piłkę trzeba patrzeć, bo może niespodziewanie „odskoczyć” od nogi

Grupa A

Iskra Zopowy – Chłopaki Romana	3:2 (Mrowiec 3 – K. Lichwa, Piliszański),
FUH Bubiak – Galmet	0:9 (Frydryk 4, Wiciak, M. Guźda, G. Lichwa),
Rożnów Bogdanka – Reaktywacja	1:4 (Turski – Słowik 3, Tomalczyk), Sparta Zawiszyce – Młodzi Gniewni 1:5 (Siwik – Bawoń 5), Galmet – Iskra Zopowy 10:1 (Frydryk 5, G. Lichwa 3, M. Lichwa 2 – Majewski), Reaktywacja – FUH Bubiak 9:1 (Złoczowski 3, Słowik, Czarnecki 3, Tomalczyk 2 – Biliński), Sparta Zawiszyce – Rożnów Bogdanka 0:3 v.o., Młodzi Gniewni – Chłopaki Romana 0:4 (Piliszański 2, Kozłowski 2)
1. Galmet	5 15 37-4
2. Reaktywacja	5 15 22-3
3. Chłopaki Romana	5 9 18-5
4. Młodzi Gniewni	5 6 16-17
5. Rożnów Bogdanka	5 6 8-15
6. Iskra Zopowy	5 3 10-26
7. Sparta Zawiszyce	5 3 4-21
8. FHU Bubiak	5 3 5-29

Grupa B

Tomex – Piekarnia Prasol	1:3 (Jegierczyk – Skrobacz, Szewczyk, Korszyłowski), Megres Grobniki – Orlik Góran 0:4 (P. Jamuła, Karabin, Zmurczyński), Kosmed – Egipt Krzyżanowice 4:1 (Komarnicki, Kamiński, Płotek – Kopek), Met Kol – Granica Równe 0:1 (Wysoczański), Orlik Góran – Piekarnia Prasol 1:1 (Milewski – Szewczyk), Tomex – Granica Równe 3:0 (Kicner, Bieganowski, Sikora), Egipt Krzyżanowice – Megres Grobniki 1:1 (Gomułka – Cisowski), Met Kol – Kosmed 1:1 (Raniowski – Kamiński)
1. Orlik Góran	5 11 13-4
2. Piekarnia Prasol	5 11 12-4
3. Tomex	5 8 11-7
4. Kosmed	5 8 9-8
5. Granica Równe	5 5 5-9
6. Egipt Krzyżanowice	5 4 7-10
7. Met Kol	5 2 4-9
8. Megres Grobniki	5 2 3-13

nać bramkarza Chłopaków Romana. Tym samym Łukasz przerwał swoją dobrą passę, gdyż w każdym z dotychczasowych spotkań strzelał co najmniej jedną bramkę. Zresztą drugi z graczy grupy A, który szczyt się po trzech kolejkach takim osiągnięciem, czyli Mateusz Mikler, nie pokonał bramkarza przeciwnika w żadnym z dwóch spotkań. Dwaj snajperzy z grupy B, którzy do tej pory trafiali co najmniej raz, tym razem również się nie popisali i nie zdołali trafić w żadnym meczu (Wilczek) lub w jednym

(Wysoczański).

Na dwie kolejki przed zakończeniem spotkań grupowych awans do ćwierćfinałów zapewniły sobie zespoły, jak: Galmet i Reaktywacja z grupy A oraz Orlik Góran i Piekarnia Prasol. Pozostałe drużyny w obu grupach mają oczywiście jeszcze szanse załapać się do pierwszej czwórki w grupie, lecz w przypadku trzech ostatnich zespołów grupy A oraz dwóch ostatnich z grupy B są one raczej wyłącznie teoretyczne.

Tekst i foto: Piotr WARNER

LIGA HALOWA: Kietrz

Jacek nie pomógł

Coraz ciekawsze rozstrzygnięcia padają w kietrzańskiej lidze halowej i po czterech kolejkach nie ma już zespołu z kompletem zwycięstw.

Było kilka zaciętych meczów, a zaczęło się od spotkania Siłka Team – Delfiny. Delfiny prowadziły już 2:0, lecz później popełniły kilka błędów

Old Mix – Pogoń 4:1 (Dąbrowski 2, Tworek 2 – Drodaj), Szuflada – Pakon 3:1 (Łanocha, Kupiec, Jakosz – Jaśkowski), Miraż – Old Mix 3:4 (Zapotoczny 2, Maryniak – Kubiczek 3, Tworek), Szuflada – Pogoń 7:0 (Jakosz 2, Kupiec 2, Russ, Książek, Łanocha), Kombinat Joker – Pakon 2:9 (Małkiewicz 2 – Polanowski 6, Pytlarz 2, Kwiatkowski), Siłka Team – Miraż 4:5 (K. Martwik 3, Chruściel – Sajecki, Zapotoczny 2, K. Maryniak, Czuchraj), Kombinat Joker – Cukiernia Giannik 1:6 (Małkiewicz – Tomasiak 4, Karasiewicz 2), Biochem Nasieniak – ZUH Witek 1:2 (Kowalczyk – Wyszyński, Zwizło), Siłka Team – Delfiny 2:3 (K.Martwik 2- Kosiba 3), Cukiernia Giannik – ZUH Witek 1:1 (Cichoń – Zwizło), Biochem Nasieniak – Delfiny 5:6 (Kowalczyk 2, Trzeciak 2, Broniewicz – Chyla 2, Bawoń, Kosiba, M. Filip, P. Filip)



Piłka nożna halowa to gra nie tylko nogami, ale przede wszystkim głową, co potwierdzają mecze w Kietrze

i przeciwnik zdołał doprowadzić do remisu. Na cztery sekundy przed końcem meczu Delfiny strzeliły jednak zwycięskiego gola. Ale jeszcze większe emocje były w ostatnim niedzielnym spotkaniu pomiędzy Delfinami a Biochemem Nasieniak. W tym drugim zespole grał Jacek Broniewicz, który kilkanaście godzin wcześniej wystąpił w kadrze Śląska

w meczu z reprezentacją Polski na stadionie w Chorzowie. Ale na hali w Kietrze po pierwszej połowie jego zespół przegrywał aż 0:5. Później oczywiście zaczął Nasieniak odrabiać straty, lecz nie do końca i Delfiny wygrały zasłużenie.

Już tylko ZUH Witek jest drużyną bez porażki, choć oba mecze niedzielne nie były popisem tego zespo-

łu. Z Biochemem Nasieniak był to wprawdzie mecz zwycięski, lecz okupiony utratą wielu sił. Widać to było w kolejnym spotkaniu z Cukiernią Giannik, gdzie gracze Witka zdołali strzelić tylko jednego gola i podzielili się punktami z przeciwnikiem. Ale już w następnych meczach może się wiele zmienić.

Tekst i foto: Piotr WARNER

PIŁKA NOŻNA HALOWA: Sport szkolny

Branice w finale

Dziewczeta z gimnazjum z Branic wywalczyły drugie miejsce w turnieju półfinałowym mistrzostw województwa szkół gimnazjalnych i zakwalifikowały się do rozgrywek finałowych.

Gimnazjum z Branic jako zwycięzca turnieju powiatowego było organizatorem zawodów półfinałowych. Jednak już w pierwszym meczu nasza drużyna, mimo iż przeważała i stwarzała wiele okazji bramkowych, została pokonana przez gimnazjum

Wyniki: Baborów – Zawadzkie 1:2, Nysa – Opole 1:0, Opole – Zawadzkie 2:1, Nysa – Branice 0:2, Zawadzkie – Nysa 6:0, Opole – Branice 0:4

1. Zawadzkie	3	6	9-3
2. Branice	3	6	7-2
3. Nysa	3	3	1-8
4. Brzeg	3	3	2-6

Skład zespołu z Branic: Kornelia Szatko, Małgorzata Dyląg, Paulina Kokoszka, Małgorzata Belec, Kamila Czepczor, Kornelia Malinowska, Marta Pączko, Aneta Banek, Dorota Heba, Alicja Gadecka, Adriana Dębowska, opiekun Edward Czyszczoń.

z Zawadzkiego. Obie bramki dla drużyny z Zawadzkiego strzeliła Karolina Bielska. Jak się później okazało, były to jedyne gole, które wpadły do bramki Branic.



Zespół Publicznego Gimnazjum z Branic wraz z opiekunem

Dość nerwowo rozpoczął się drugi mecz naszego zespołu, lecz podopieczne Edwarda Czyszczonego szybko opanowały nerwy i pokonały drużynę z Nysy. Po rozegraniu dwóch kolejek spotkań wszystkie cztery zespoły miały na koncie po zwycię-

stwie i porażce. Ostatnie dwa mecze decydowały, które drużyny wywalczą awans.

Zawadzkie dość szybko zapewniło sobie wygraną w spotkaniu z Nysą, bo już po trzech minutach meczu prowadziło 3:0. Ostatecznie to wła-

śnie w tym spotkaniu padło najwięcej bramek, bo aż sześć. W ostatnim meczu turnieju głośno dopingowane nasze dziewczyny nie dały cienia szans drużynie z Opola i wygrywając 4:0, zapewniły sobie awans do finału.

Tekst i foto: Piotr WARNER

DART: Ranking wojewódzki

Nasi daleko

W ciągu całego roku odbywały się turnieje darta na różnych szczeblach, a zdobywane w nich punkty za poszczególne miejsca znajdują odbicie w klasyfikacji rankingu „Radar Opolski”.

Najlepszym zawodnikiem rankingu jest Tomasz Kaszczyszyn (Korupcja Opole), a najlepszy gracz z naszego powiatu to Edward Kościelny, sklasyfikowany na 28. miejscu.

Najwięcej punktów zdobywa się w najmocniej obsadzonych turniejach najwyższej rangi krajowej oraz woje-

1. Tomasz Kaszczyszyn (Korupcja Opole), 28. Edward Kościelny (Dąbek Kosmed Głubczyce), 37. Stefan Solarewicz, 39. Krzysztof Tomczak (obaj Tarcza Klisiny u Józka), 47. Krzysztof Parylak, Mariusz Pawlak (obaj Dąbek), 50. Wacław Łoziński (Dąbek), 62. Kamil Filarowski (Tarcza), 73. Sławomir Ciesielski, Mariusz Podgórski (obaj Dąbek), Kacper Fit, Tomasz Solarewicz, 89. Stanisław Szkurlat (wszyscy Tarcza)

wódzkiej. A później im niższa ranga turnieju, tym mniej punktów otrzymuje się do klasyfikacji. Oczywiście

SIATKÓWKA: III liga

Punkt uciekł

Mimo olbrzymiej woli walki oraz ambicji nasz zespół nie wywalczył ani jednego punktu z liderem. A była szansa na urwanie MMKS-owi co najmniej dwóch setów.

Podopieczni Jerzego Tomczyka w pierwszym secie grali wręcz koncertowo. Mariusz Gomułka rozdzielał piłki tak skutecznie, że po ataku Kuśnierza Jedyńka prowadziła już 17:11. Wprawdzie miejscowi odrobili kilka oczek, lecz ostatnie dwa punkty atakami zdobył Marcin Kuśnierz. Również w drugim secie nasza drużyna prowadziła dwoma lub trzema punktami. Było już nawet 22:20, lecz w końcówce najmłodszy gracz rezerwowy w drużynie gospodarzy pociągnął grę. W końcówce Paweł Lewandowski źle przyjął zagrywkę Damiana

MMKS Kędzierzyn-Koźle - Jedyńka Baborów 3:1, Lotrans Kędzierzyn-Koźle - Petrolux Opole 2:3, MGOKIS Korfantów - Mechanik Namysłów 2:3

1. MMKS Kędzierzyn-Koźle	7	19	20-4
2. Lotrans Kędzierzyn-Koźle	7	15	17-10
3. Jedyńka Baborów	7	12	14-12
4. Petrolux Opole	7	11	14-14
5. Mechanik Namysłów	7	4	8-19
6. MGOKIS Korfantów	7	2	7-21

Pilichowskiego i MMKS wyrównał.

Trzeci set to przewaga miejscowych przede wszystkim w zagrywce, silnej i niestety celnej, z kilkoma asami serwisowymi. Ale w czwartej partii znów była zacięta walka, punkt za punkt. Szkoda, że w końcówce meczu ponownie kilka źle odebranych zagrywek nie pozwoliło naszej drużynie wyprzeć skutecznych ataków.

WAR



Przed rzutem trzeba się skupić

w klasyfikacji punktowane są nawet turnieje klubowe, lecz za wygraną w takich zawodach dostaje się o wiele mniej punktów niż nawet za 10. miejsce w turnieju rangi wojewódz-

kiej.

W rankingu sklasyfikowanych jest 160 zawodników z 17 klubów oraz niezrzeszonych.

Tekst i foto: Piotr WARNER

Rozmaitości

SPORT SZKOLNY: Piłka nożna halowa Awans Kietrza

Zespół dziewcząt z Publicznego Gimnazjum z Kietrza wywalczył awans do finałowego turnieju mistrzostw województwa szkół gimnazjalnych.

Gimnazjalistki z Kietrza grały w turnieju półfinałowym tylko dwa mecze.

Jeden z zespołów nie dojechał na zawody, więc cały turniej szybciej się skończył – powiedział nam opiekun drużyny Dariusz Kotlarz.

Dziewczeta z kietrzańskiego gimnazjum w pierwszym spotkaniu miały za przeciwnika PG Długomiłowice. Po голу Katarzyny Sikackiej wygrały 1:0 i praktycznie zapewniły sobie awans do finału. W pierwszym meczu PG Turawa bezbramkowo zremisowała z PG Długomiłowice.

W prestiżowym meczu o zwycięstwo w turnieju nasz zespół znów strzelił gola (Martyna Chudy), lecz stracił dwie bramki i zajął drugie miejsce.

Drużyna PG Kietrz wystąpiła w składzie: Justyna Przybyła, Martyna Chudy, Agnieszka Lizoń, Aleksandra Rusinowicz, Katarzyna Sikacka, Patrycja Adamczyk, Joanna Kosińska, Nikola Dąbrowska, Kamila Bajorska, Kamila Wolańska, opiekun Dariusz Kotlarz.

Finałowy turniej odbędzie się 18 grudnia w Ujeździe.

LIGI HALOWE: Głubczyce i Kietrz Zapadną decyzje

W sobotę od godz. 14.00 w hali w Głubczycach odbywać się będzie kolejna seria spotkań ligi halowej. Zagrają: Kosmed – Granica Równe, Megres Grobniki – Met Kol, Piekarnia Prasol – Egipt Krzyżanowice, Orlik Góran – Tomex, Rożnów Bogdanka – Młodzi Gniewni, FUH Bubiak – Sparta Zawiszycze, Iskra Zopowy – Reaktywacja, Galmet – Chłopaki Romana.

W niedzielę w Głubczycach odbędzie się ostatnia kolejka meczów grupowych. Od godz. 14.00 na parkiecie pojawią się: Iskra Zopowy – Rożnów Bogdanka, Chłopaki Romana – Sparta Zawiszycze, Młodzi Gniewni – FUH Bubiak, Reaktywacja – Galmet, Tomex – Met Kol, Granica Równe – Megres Grobniki, Piekarnia Prasol – Kosmed, Egipt Krzyżanowice – Orlik Góran.

W Kietrzu w sobotę od godz. 15.00 zagrają: Cukiernia Gannik – Siłka Team, Miraż – Pakon, Cukiernia Gannik – Pogoń, Szuflada – Siłka Team, Delfiny – Miraż, Biochem Nasieniak – Pakon, ZUH Witek – Pogoń, Old Mix – Kombinat Joker, Szuflada – Delfiny, Old Mix – Biochem Nasieniak, ZUH Witek – Kombinat Joker.

WAR

GALON[®]

PALIWA

Zapraszamy do STACJI PALIW w Głubczycach

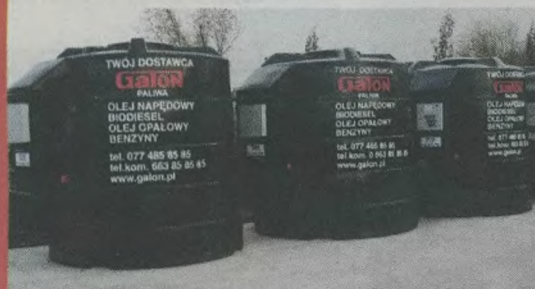


ul. Wrocławska
ul. Kopernika

tel. 077 485 85 85
tel.kom. 0 663 85 85 85

**PROWADZIMY SPRZEDAŻ PALIW, OLEJU OPAŁOWEGO,
OLEJU NAPĘDOWEGO**

POSIADAMY PRZENOŚNE
DYSTRYBYTORY O POJEMNOŚCI
5000 L



ZAPRASZAMY DO NOWOCZESNEJ STACJI DIAGNOSTYCZNEJ

8 - 20 w soboty 8 - 14

**po przeglądzie myjnia
gratis!**

